

**Protokół Nr XXIX/21**  
**z XXIX sesji Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego**  
**w dniu 8 lutego 2021 r.**

rozpoczęcie sesji godz. 10.00

zakończenie sesji godz. 13.50

W dniu 8 lutego 2021 r. w sali Władysława Raczkiewicza w Urzędzie Marszałkowskim w Toruniu odbyła się XXIX sesja zwyczajna Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego VI kadencji. Sesję otworzyła Przewodnicząca Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego Elżbieta Piniewska. Obrady odbyły się w trybie zdalnym zgodnie z artykułem 15zzx ustęp 1 i 2 ustawy z dnia 31 marca 2020 r. o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw. Przywołane przepisy ww. ustawy pozwalają na obrady sesji oraz podejmowanie rozstrzygnięć, w tym uchwał z wykorzystaniem środków porozumiewania się na odległość – zdalny tryb obradowania.

Na wstępie przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** powitała radnych województwa, marszałka Piotra Całbeckiego wraz z zarządem województwa, dyrektorów departamentów urzędu marszałkowskiego i jednostek organizacyjnych oraz wszystkich biorących udział zdalnie w sesji.

Na podstawie listy obecności przewodnicząca sejmiku Elżbieta Piniewska poinformowała, że w sesji bierze udział 27 radnych, co stanowi quorum obrad (lista obecności zdalnej zał. nr 1). Obrady Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego są prawomocne.

Z kolei przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** zapytała o wnioski dotyczące zmiany porządku obrad (zał. nr 2).

Przystąpiono do zgłaszania wniosków.

Przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** zaproponowała wprowadzenie do porządku obrad:

- projektu uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi – projekt Komisji Skarg, Wniosków i Petycji – druk nr 1/21.

- projektu uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi – projekt Komisji Skarg, Wniosków i Petycji – druk nr 2/21.

- projektu uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi – projekt Komisji Skarg, Wniosków i Petycji – druk nr 3/21.

- projektu uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi projekt Komisji Skarg, Wniosków i Petycji – druk nr 4/21.

- projektu stanowiska w sprawie ustanowienia roku 2021 w województwie kujawsko-pomorskim Rokiem Bronisława Malinowskiego – projekt Komisji Sportu i Turystyki.

Radny **Jarosław Katulski** powiedział, że może nie w tym momencie powinien zabierać głos, ale uważa, że jeżeli powie o tym w wolnych wnioskach, to właściwie mało kogo będzie to interesować. Od dłuższego czasu pojawiają się informacje i powoli się konkretyzują, że rząd zamierza przyjąć prawo, które znacjonalizuje samorządowe szpitale. Chciałby zwrócić uwagę, że to również może dotyczyć szpitali samorządu województwa. Z tego, co na razie wiadomo, to nie ma jeszcze konkretnego. Mówi się bardziej o szpitalach powiatowych, które mają podlegać może rządowi, może marszałkowi województwa. Ale widać, że są jakieś pomysły, prowadzące do tego, żeby scentralizować lecznictwo szpitalne, tak jak wiele obszarów naszego życia. Dodał, że jest szczerze zdziwiony, że Komisja Promocji i Ochrony Zdrowia, nie zająknęła się na ten temat i nie spróbowała nawet zająć stanowiska, które mogłoby być podstawą do wypracowania stanowiska naszego samorządu w tym zakresie. Dodał, że wie o tym, że Związek Powiatów Polskich przygotował dość stanowcze wystąpienie i bardzo dobre – merytoryczne bardziej niż polityczne. Pewnie Związek Województwa RP zareaguje i może też pan marszałek Piotr Całbecki nam coś na ten temat powie, bo nie widzi powodu, aby sejmik, jako samorząd województwa się do tego ostatecznie nie odniósł – i to w sposób przemyślany. Uważa, że najlepszym źródłem tworzenia tego stanowiska powinna być Komisja Promocji i Ochrony Zdrowia, bo to zagwarantuje, że to nie będzie stanowisko polityczne, bo np. jako klub można by zaproponować, a bardziej chodziłoby o to, żeby odnieść się do tego w sposób systemowy, np. jakie z tego mogą wynikać zagrożenia. Sam osobiście uważa, że mogą wynikać i będą wynikać, bo zdecydowanie jest lepiej, jeśli samorzady zajmują się lecznictwem szpitalnym na tym poziomie i go realizacją. W związku z powyższym chciałby sprowokować dyskusję na ten temat. Wie, że dzisiaj nie ma pana przewodniczącego Michała Krzemkowskiego, który nie uczestniczy w sesji z powodu choroby, ale są członkowie komisji aktywnie dziś pracujący, np. pan radny Leszek Pluciński. Poprosił, aby spróbować podjąć jakieś działania w tym zakresie.

Przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** podziękowała panu radnemu za głos w tej sprawie. Dodała, że jest to sugestia a nie wniosek. Członkowie Komisji Promocji i Ochrony Zdrowia to usłyszeli. Zaproponowała, że może ktoś chciałby się do tej kwestii teraz odnieść, a może to jest kwestia późniejszych rozmów.

Marszałek **Piotr Całbecki** powiedział, że w istocie ta sprawa jest podejmowana nie tylko na forum Związku Województw, ale również Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego, której ma zaszczyt współprzewodniczyć. W związku z tym ustalono, bo nie tylko Związek Powiatów, który jako pierwszy w tej sprawie się wypowiedział, ale wypowiedzą się też pozostałe korporacje samorządowe i będzie przedstawione wspólne stanowisko od

strony samorządowej na najbliższym posiedzeniu plenarnym komisji. Uważa, że warto porozmawiać dziś, kiedy toczą się dyskusje po stronie rządowej nad zmianami. Właściwie zmianami konstytucyjnymi, bo dotyczą one form własności zarządczych, tak jak pan radny Jarosław Katulski powiedział. Dodał, że niestety niewiele wiadomo, w jakim kierunku te prace się toczą. Znane są tylko właściwie *przeciaki*. Wiadomo, że odpowiednia komisja do tej sprawy przy Ministrze Zdrowia została powołana. Znany jest jej skład osobowy, ale nie do końca kierunki, w których postępują prace. Uważa, że rzeczywiście jest to dobry czas na to, aby jako samorząd województwa na ten temat porozmawiać. Podziękował za ten wniosek. On na pewno będzie wsparciem, jak również konkluzje z dyskusji na sejmiku i z prac Komisji Promocji i Ochrony Zdrowia, jak również ma nadzieję, że stanowiska sejmiku, jeśli pani przewodnicząca pozwoli, aby wypracować i przyjąć na kolejnym posiedzeniu sejmiku, które będzie też wsparciem dla strony samorządowej, kiedy będzie wypracowywane wspólne stanowisko, które będzie przedłożone rządowi w tej kwestii. Jeśli to jest wniosek, tak rozumie, do Komisji Promocji i Ochrony Zdrowia, aby się zajęła tą sprawą, to jako jej członek będzie brał udział w postępach prac nad tym stanowiskiem.

Przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** powiedziała, że również uważa, że ta forma bezpośredniego zwrócenia się do Komisji Promocji i Ochrony Zdrowia w tym momencie była jak najbardziej słuszna. I już oczekuje na obrady tejże komisji.

Więcej wniosków do porządku obrad nie zgłoszono.

Przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** przystąpiła do głosowania wniosków o zmianę porządku obrad poprzez wprowadzenie:

- projektu uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi – projekt Komisji Skarg, Wniosków i Petycji – druk nr 1/21, jako punkt 19; wynik głosowania: 25 głosów za, 0 przeciw, 2 wstrzymujące; sejmik zmianę przyjął.

- projektu uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi – projekt Komisji Skarg, Wniosków i Petycji – druk nr 2/21; jako punkt 20; wynik głosowania: 25 głosów za, 0 przeciw, 2 wstrzymujące; sejmik zmianę przyjął.

- projektu uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi – projekt Komisji Skarg, Wniosków i Petycji – druk nr 3/21, jako punkt 21; wynik głosowania: 26 głosów za, 0 przeciw, 1 wstrzymujący; sejmik zmianę przyjął.

- projektu uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi – projekt Komisji Skarg, Wniosków i Petycji – druk nr 4/21, jako punkt 22; wynik głosowania: 26 głosów za, 0 przeciw, 1 wstrzymujący; sejmik zmianę przyjął.

- projektu stanowiska w sprawie ustanowienia roku 2021 w województwie kujawsko-pomorskim Rokiem Bronisława Malinowskiego – projekt Komisji Sportu i Turystyki, jako punkt 23; wynik głosowania: 27 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik zmianę przyjął.

Porządek obrad po zmianach – zał. nr 3.

Następnie przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** kontynuując realizację porządku obrad przystąpiła do punktu dotyczącego przyjęcia protokołu z XXVIII sesji sejmiku. Pytań ani uwag nie zgłoszono. Protokół z XXVIII sesji sejmik przyjął.

Z kolei przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** przystąpiła do realizacji kolejnych punktów porządku obrad:

- informacji z pracy sejmiku województwa (zał. nr 4). Pytań ani uwag nie zgłoszono. Sejmik informację rozpatrzył.

- informacji z pracy zarządu województwa (zał. nr 5, zał. nr 5a, zał. nr 5b); radni otrzymali również informację na temat: wdrażania Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Kujawsko-Pomorskiego na lata 2014-2020 stan na dzień 27.01.2021 r.; Polityki Terytorialnej w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Kujawsko-Pomorskiego na lata 2014-2020 na stan na 27.01.2021 r. (zał. nr 6).

Marszałek **Piotr Całbecki** w uzupełnieniu przekazanych informacji powiedział o aktualnej sytuacji na naszych liniach kolejowych. Tak, jak zarząd zapowiadał jest wdrażany plan przywracania połączeń – i tak się stało. U uruchomienie ponownie zostało połączenie między Chełmżą a Bydgoszczą; między Laskowicami Pomorskimi a Śliwicami. I od 28 lutego br. zostaną przywrócone połączenia na linii Włocławek – Kutno; dodatkowe dwa połączenia między Bydgoszczą a Inowrocławiem. W ten sposób na takim poziomie na jaki nas stać jeśli chodzi o możliwości finansowe zostały te połączenia reaktywowane. W tej chwili trwają przygotowania do przetargu, który będzie już niedługo ogłaszany. W wyniku tego postępowania zostaną wyłonieni przewoźnicy na kolejne lata, którzy będą obsługiwać nasze połączenia kolejowe. Ma nadzieję, że komisja, którą powoła jeszcze w tym tygodniu, podziękował za zgłoszenia radnych do pracy w niej, pomoże nam wszystkim z jednej strony zrozumieć mechanizmy, które rządzą przewozami regionalnymi nie tylko w naszym województwie, ale w całej Polsce i z drugiej strony pozwolą nam na to, aby wspólnie wybrać najlepszy model realizacji tych usług na rzecz mieszkańców naszego województwa.

Przystąpiono do zgłaszania pytań i uwag.

Wiceprzewodniczący sejmiku **Wojciech Jaranowski** powiedział, że pan marszałek uprzedził jego pytanie dotyczące powołania zespołu, do którego też się zgłosił odnośnie regionalnych przewozów kolejowych, bo nadal wpływają do radnych uwagi, nie tylko co do likwidacji połączeń, ale również rozkładu. Dlatego na pewno radni będą intensywnie pracować nad tymi sprawami. Następnie powiedział o kolejnych dwóch sprawach. Na jednym z posiedzeń zarządu wprowadzono zmiany w uchwale zarządu województwa z 18 listopada 2020 r. w sprawie akceptacji założeń projektu pn. doposażenie szpitali w województwie kujawsko-pomorskim w związku z zapobieganiem przeciwdziałaniem covid-19, część druga. Zapytał, co się zmienia w stosunku do pierwotnej wersji? Następnie radny

odniósł się do negatywnego zaopiniowania zmiany planu finansowego na rok 2020 Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego we Włocławku – a jest taki jedyny przypadek. Ponieważ pozytywnie zaopiniowano zmiany planu finansowego Muzeum Etnograficznego w Toruniu czy planu finansowego Muzeum Ziemi Kujawskiej i Dobrzyńskiej we Włocławku. Zapytał o kondycję finansową WORD-u we Włocławku za poprzedni rok.

Radny **Stanisław Pawlak** powiedział, że w informacji z pracy zarządu województwa pojawiła się informacja nie tylko o tym, że nie zaopiniowano zmiany planu finansowego WORDU-u we Włocławku, ale też w Bydgoszczy – było to 30.12.20 r. Zapytał, z jakiego powodu i jakie to były zmiany, że nie można ich było zaakceptować? Jak to wpłynie na sprawozdanie z wykonania finansowego ośrodków w Bydgoszczy i we Włocławku? Ponieważ jest trudny czas dla WORD-ów, to chciałby się upewnić, że zarząd województwa zrobił dobry ruch, ale czy też dobry dla ośrodków. Następnie radny odniósł się do uchwały dotyczącej objęcia przez województwo udziałów zwykłych z podwyższonym kapitałem zakładowym Zakładu Sprzętu Ortopedycznego i Rehabilitacyjnego spółka z o.o. w Bydgoszczy i pokrył wkładem pieniężnym. Zapytał o liczbę udziałów, na jaką wartość i z jakich środków? Poprosił pana marszałka o informację o wynikach finansowych tej spółki. Dodał, że z tego, co wie, to chyba jest dobry wynik, ale jakoś o tym zakładzie, do tej pory radni, i sam jako radny nie miał okazji rozmawiać, gdyby nie było możliwe dziś, to poprosił o pisemną informację.

Zapytał, jak przebiega realizacja umowy z 5 października 2020 r. na budowę obwodnicy Lubrańca? Dodał, że tak jakoś cicho się zrobiło w tej sprawie. Już prawie pół roku minęło od kiedy umowa funkcjonuje a w terenie nic się nie dzieje. Nie ma wydzielenia terenu ani rozmowy z właścicielami gruntów. Poprosił o informację, jeśli byłby teraz kłopot z odpowiedzią teraz to poprosił o pisemną.

Radny **Przemysław Przybylski** powiedział, że chciałby zasygnalizować problem, że w minionym tygodniu w Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym zostało zwolnionych trzech ratowników medycznych pracujących na SOR. Ponieważ tą sprawą zainteresowały się media chciałby, aby również się nad tym pochylić, a szczególnie pan marszałek, który sprawuje nadzór właścicielski nad szpitalem. Trzej pracownicy zostali oddelegowani przez pana wojewodę Mikołaja Bogdanowicza do pracy w szpitalu jednoimiennym w Grudziądzu. Po czym po powrocie do macierzystej placówki zostały im wręczone, a w zasadzie wysłane pocztą wypowiedzenia z pracy. To są pracownicy z długoletnim stażem. To są pracownicy, którzy nie tylko tworzyli Szpitalny Oddział Ratunkowy na Bielanych, ale przede wszystkim ratowali też trudną sytuację, również kadrową, w tym szpitalu. Poprosił o zajęcie stanowiska i dogłębne zbadanie tej sytuacji.

Marszałek **Piotr Całbecki** odnośnie sytuacji w WORD-ach we Włocławku i Bydgoszczy powiedział, że poprosi pana dyrektora Mirosława Graczyka, aby udzielił w tej

chwili szczegółowej odpowiedzi skąd taka a nie inna decyzja jeśli chodzi o plany finansowe WORD-ów. W kwestii etapu drugiego założeń projektu pn. doposażenie szpitali w województwie kujawsko-pomorskim w związku z zapobieganiem przeciwdziałaniem covid-19 wyjaśnił, że dotyczy trzech szpitali: szpitala w Aleksandrowie Kujawskim, Centrum Pulmonologii w Bydgoszczy, Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Toruniu i jest to rozwinięcie programu, który nazywany jest etapem pierwszym, a który dotyczy zarówno zakupów, jak i modernizacji szpitali w kontekście covidu-19. Jeśli chodzi o Zakład Sprzętu Ortopedycznego i Rehabilitacyjnego, to po raz pierwszy spółka następuje objęcie udziałów. Z tego powodu, że proponowane są zmiany lokalowe. Dlatego zarząd uznał, że zakład jako instytucja, która od wielu lat istnieje i wykonuje bardzo piękną misję, bo zakład jako jedyny w województwie realizuje zamówienia indywidualne i niestandardowe dla pacjentów w leczeniu, a przede wszystkim w rehabilitacji. Dlatego zarząd postanowił wesprzeć tę spółkę w tej sytuacji, kiedy są wydatki inwestycyjne związane po prostu z nieruchomością, którą trzeba zmienić, wyposażyć i wyremontować. Uważa, że jest to spółka, która realizuje ważną misję. Wiele razy o tym rozmawialiśmy z prezesami, ale chętnie można by zrobić prezentację dotychczasowej działalności spółki i strategii na przyszłość. Jest to projekt inwestycyjny i stąd to objęcie udziałów. Odnośnie Lubrańca poprosi również pana dyrektora Mirosława Graczyka o wyjaśnienie. Powiedział, że będzie przygotowane szczegółowe sprawozdanie z tego, co będzie zrobione na piśmie, aby był konkretny ślad, aby pan radny śledząc inwestycje miał informację z tego co zarząd robi i realizuje. Odnośnie sprawy SOR-u, którą poruszył pan radny Przemysław Przybylski, żeby ją wyjaśnił, znajdzie na to chwilę, oczywiście to uczyni.

Dyrektor Departamentu Infrastruktury Drogowej **Mirosław Graczyk** odnośnie pytania dotyczącego negatywnej opinii zarządu dot. sytuacji WORD-u we Włocławku powiedział, że miała miejsce w związku z tym, że na koniec roku nastąpiła zmiana planu finansowego jednostki, która skutkuje wygenerowaniem wyniku ujemnego za rok 2020, a początkowy plan zakładał prawie zbilansowany plan przychodów i kosztów. Stąd opinia negatywna. Wyjaśnił, że nie dotyczy to tylko i wyłącznie WORD-u we Włocławku. Sytuacja z ujemnym wynikiem finansowym za rok 2020 jest i w Bydgoszczy, i w Toruniu. W komentarzu do tego powiedział, że najmniejsze straty wygenerował Włocławek, a Bydgoszcz i Toruń dużo wyższe, bo ponad milionowe. Skąd się to bierze? Z jednej strony mamy do czynienia z pandemią covid-19. Przypomniał, że na początku każdy z tych ośrodków zawiesił swoją działalność w początkowym okresie pandemii. Potem ją ośrodki wznowiły. Z drugiej strony od początku roku 2020 r. pojawiła się zmiana przepisów dotyczących tzw. kolejkowania egzaminowanych i wyznaczania egzaminu co godzinę. Spowodowało to że są tzw. puste przebiegi, a w przypadku nie stawienia się egzaminowanego albo w początkowym okresie niezdanie egzaminu czy przerwanie go, to wtedy jest sytuacja, kiedy jest egzaminator, który czeka a

mógłby egzaminować kolejną osobę, ale przepisy na to nie pozwalają. W związku z tym liczba egzaminowanych jest mniejsza. Dlatego z tego tytułu przychody są generowane dużo mniejsze niż w latach poprzednich. Trzeba mieć też świadomość, że jest sytuacja taka, że stawki opłat za egzaminy są od 10 lat w zasadzie niezmiennie, a jednak ten okres pokazał wzrost kosztów, w tym inflację i wzrost kosztów osobowych. Stąd jest bardzo trudna sytuacja w WORD-ach. Ten rok także nie zapowiada się „różowo”. WORD-y przekazując plany finansowe informują, że nie są w stanie poprawić wyników finansowych. Na tym etapie była to tylko i wyłącznie informacja na posiedzenie zarządu. Oczywiście prowadzone są rozmowy z WORD-ami i poszukiwane są takie rozwiązania, które by spowodowały, aby te straty były jak najmniejsze. Ale tak jak powiedział pomimo starań dyrektorów tych jednostek nie udało się ich zbilansować. Jest to kwestia kosztów i zmniejszenia przychodów w związku z dwumiesięczną co najmniej przerwą i inaczej rozłożoną kolejkę egzaminowanych. A działania związane z ograniczaniem kosztów niestety nie przyniosły spodziewanego wyniku. Zarząd, ponieważ jednostka ma osobowość prawną i jest samofinansująca się, nie podejmował żadnych czynności związanych ze wzmocnieniem finansowym tych jednostek. Jeśli chodzi o prace związane z obwodnicą Lubrańca, tak jak pan marszałek powiedział, będzie odpowiedź pisemna szczegółowa, jak się toczą prace, na jakim są etapie. Zgodnie z przyjętymi wcześniej uzgodnieniami zostanie przygotowana informacja nt. zaangażowania na wszystkich zadaniach inwestycyjnych realizowanych na drogach wojewódzkich.

Radny **Stanisław Pawlak** ad vocem powiedział, że chciałby, aby w sprawie Zakładu Sprzętu Ortopedycznego i Rehabilitacyjnego przygotował informację może nie tylko dla niego, ale dla wszystkich radnych. Dlatego, że o tym Zakładzie radni chyba jeszcze nie rozmawiali tak wnikliwie. A Zakład jest bardzo potrzebny i dobrze byłoby, aby on się utrzymał. Chodzi o ilość udziałów, na jaką wartość, ile środków. Poprosił o wyjaśnienie.

Więcej pytań ani uwag nie zgłoszono. Sejmik rozpatrzył informację.

Następnie przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** przystąpiła do realizacji kolejnego punktu porządku obrad, który przewidywał informację o działaniach podejmowanych przez zarząd województwa w celu przeciwdziałania i zwalczania COVID-19 na terenie województwa kujawsko-pomorskiego.

Marszałek **Piotr Całbecki** powiedział: „Działania podejmowane przez zarząd województwa w celu przeciwdziałania i zwalczania COVID-19, jest to duża część aktywności naszego urzędu, aby realizować program wsparcia w tej sytuacji na miarę możliwości i wdrażanego programu już od wielu miesięcy. Wartość programu została określona pierwotnie na poziomie przeszło 950 mln zł. Jest to bardzo pokaźny plan finansowy do zrealizowania. Jeśli chodzi o sytuację epidemiologiczną w naszym województwie jest znana, ale ilość zakażeń, jak i śmiertelność plasuje nasze województwo wśród najwyższych wskaźników ogólnopolskich. W przeliczeniu na liczbę mieszkańców bywa tak, że liczba

zakażeń w ciągu doby jest najwyższa w całym kraju. Nie chciałbym w tej chwili roztrząsać tego tematu i szukać przyczyn tego stanu rzeczy. Prawdopodobnie zwykle jest ona wynikiem wielu czynników. Współpraca służb wojewódzkich ze służbami rządowymi, w tym z panem wojewodą przebiega wzorcowo. Jesteśmy w stałym kontakcie na każdym etapie i miejscu. Tam gdzie tylko jest potrzebna koordynacja naszych działań takowe są robione. Dzięki temu jest jasny podział kompetencji i zakresu kto za co odpowiada. Jeśli chodzi o obszar gospodarczy, to jest to największy segment naszej aktywności i najbardziej rozbudowany. Jest realizowany w dwóch formach. Pierwsza to pożyczki. Środki, które są do dyspozycji w ramach naszego Regionalnego Programu Operacyjnego i EFR-u już pracują poprzez najróżniejsze rozwiązania. Jest kilka podmiotów dystrybuujących środki. Bank Gospodarstwa Krajowego, który dysponuje kwotą 42 mln zł i ma dwa moduły pożyczkowe, które już uruchomił. Są one w przypadku banku zawarte na kwotę 70,700 mln zł. W module pierwszym, a w drugim module bank zawarł 35 umów na łączną wartość pożyczek w wysokości 2,660 mln zł. Podobnie Kujawsko-Pomorski Fundusz Rozwoju, który dysponuje w tej chwili kwotą 100 mln zł na udzielanie pożyczek płynnościowych jako instrumentu finansowego na tzw. kapitał obrotowy. Z tej kwoty udało się rozpatrzyć 90 wniosków i uruchomić środki w wysokości 30 mln zł. To wszystko się dzieje od marca 2020 r., kiedy rozpoczęliśmy przygotowanie stosownych procedur – do dziś jesteśmy na etapie jego realizacji. Do końca zeszłego roku wypłaconych zostało 20 mln zł, tj. 1/5 wartości. Ten stan na dziś jest już inny, bo co nas cieszy, wciąż napływają wnioski o uruchomienie stosownych pożyczek. Podobnie jest w przypadku pożyczek na przebranżawianie. Są to również instrumenty finansowe czyli środki zwrotne, które udzielamy poprzez Kujawsko-Pomorski Fundusz Rozwoju w ramach już wcześniej zawartych umów. Pandemia wymusiła zmiany finansowe w wielu przedsiębiorstwach, z którymi współpracujemy już od dawna. Wartość wszystkich umów, które podlegają zmianom branżowym to 187 mln zł. Polegały głównie na wydłużeniu czasu spłaty, wprowadzeniu różnych udogodnień np. tzw. wakacji kredytowych. To wszystko wynika z tego, w jakiej sytuacji finansowej się dana firma znalazła w wyniku pandemii. Na 188 mln zł zostały zmienione umowy już istniejące. Jeśli chodzi o granty – to jest tu najlepiej i najszybciej. Jest bardzo duże zapotrzebowanie na środki bezzwrotne. I Toruńska Agencja Rozwoju Regionalnego realizuje projekt o wartości blisko 70 mln zł. Z czego aktualnie podpisano 886 umów na kwotę 28,600 mln zł. – wypłacono środki w wysokości 8 mln zł. Przyznaję, że jest trochę narzekań na ten projekt, że trochę wolno działa, ale już się ruszyło. Więc od grudnia zeszłego roku są wypłacane pieniądze, a umowy są zawarte na łączną wartość prawie 30 mln zł. Jeśli chodzi o granty przyznawane przez Kujawsko-Pomorski Fundusz Pożyczkowy – to jest tu trochę lepiej, bo zawarliśmy już 1078 umów na łączną kwotę 30 mln zł. przy czym jest to 3/5 wszystkich środków, którymi dysponuje na ten cel fundusz. Liczymy na to, że już w tym miesiącu, w lutym, zostaną



rozdysponowane do końca. Bardzo dobrze wdrożyliśmy projekt – Gastro-Fit, czyli kierowany dla branży gastronomicznej i fitness na granty związane z utrzymaniem miejsc pracy. Rozpatrzyliśmy pozytywnie 451 wniosków na łączną kwotę 4,458 tys. zł. Wszystkie środki zostały przelane na konta naszych beneficjentów. Mamy duże trudności z implementacją modułu obsługiwane przez Europejski Bank Inwestycyjny, który dotyczy małych, średnich i dużych przedsiębiorstw, ale w obszarze ochrony środowiska. Na ten cel nie udało się jak dotąd uruchomić żadnych pożyczek. Covid-19 w tym obszarze nie jest jakimś motywującym czynnikiem do zaciągania takich zobowiązań i korzystania z naszej oferty. Zastanawiamy się na tym, czy i jak długo jeszcze z tym programem będziemy czekać. Jeśli się okaże, że jest on nie do wdrożenia, to jest przyobiecana zmiana w tym zakresie przez Komisję Europejską, aby można było te pieniądze przeznaczyć na inne cele. Jeśli chodzi o doposażanie szpitali, jest to program, który wdrażamy już od wielu miesięcy. Ogólnie rzecz biorąc, dotarliśmy z tymi środkami do 28 podmiotów publicznych szpitali w naszym województwie, które w najprzeróżniejszy sposób korzystają z naszego wsparcia. Wartość tego projektu to 81 mln zł. Ten projekt jest nazywany w tej chwili etapem pierwszym, należy dołączyć kolejną kwotę, którą uruchomiliśmy w wysokości 34 mln zł – łącznie to kwota ponad 110 mln zł na rzecz szpitali. Są to najprzeróżniejsze projekty i zadania zakupowe oraz inwestycyjne. Wykaz tego znajduje się na stronie internetowej naszego urzędu. Warto też powiedzieć, na jakim etapie wdrażania jesteśmy, bo to, że je uruchomiliśmy to nie oznacza, że wszystkie te pieniądze zostały wdrożone w życie. O ile inwestycje są realizowane, to z płatnościami jest różnie. Jest to projekt bardzo skomplikowany ze względu na ilość partnerów, których nim objęliśmy, ale procenty realizacji są już znaczące i jest w toku realizacji. Myślę, że pierwsze miesiące zakończą jego realizację. Urząd Wojewódzki jako jednostka, o czym warto pamiętać, wdraża ogromny zakres wsparcia dla przedsiębiorców w naszym regionie. Zarówno dysponując środkami naszymi z RPO, jak i rządowymi, które na bieżąco są implementowane w najprzeróżniejszej formie wdrażając kolejne „tarcze”, które mają otwierać i chronić gospodarkę, czy też fundusze z programów krajowych. Jest to miejsce kluczowe dla wdrażania pomocy na najprzeróżniejszym poziomie. I tak też w istocie jest, właściwie co miesiąc są uruchamiane nowe programy i wdrażane projekty w skali dziesiątków czy setek milionów złotych. Ich wykaz też znajduje się na naszej stronie internetowej – nie będę ich teraz przytaczał. Jest to najczęściej wsparcie kierowane do przedsiębiorców na utrzymanie miejsc pracy. W najprzeróżniejszej formie, od zwolnienia z ZUS-u, innych rzeczy, poprzez bezpośrednie wsparcie finansowe na utrzymanie miejsc pracy. Wszystko zależy od tego jak są przygotowane te programy wspierające. My przeznaczyliśmy dla WUP-u, jak do tej pory z naszych środków, 92 mln zł – nie jest to mała kwota. Ona zasila ten budżet i dzięki temu redystrybuujemy te pieniądze w bezpośredniej formie dla przedsiębiorców. Również tu warto wspomnieć o jednym z projektów unijnych, który jest już na poziomie Komitetu Sterującego,

który dotyczy naszego projektu wsparcia dla organizacji pozarządowych. Wynegocjowaliśmy z Komisją Europejską taką możliwość, aby można było wesprzeć działalność NGO. Koordynatorem tego projektu jest Departament Spraw Społecznych. Zachęcam państwa do zapoznania się z tym konkursem. Projekt opiewa wsparcie w wysokości 5 mln zł – więc jest niemała skala naszych dotacji, których udzielamy w ramach pożytku publicznego organizacjom pozarządowym. Przypomnę, że są to środki w wysokości 6 i 7 mln zł, które pochodzą bezpośrednio z budżetu województwa. Więc jeśli porównamy te wydatki z kwotą 5 mln zł, które przygotowaliśmy na NGO w ramach wsparcia covidowego, to nie jest to mała kwota. Uważam, że warto tych, którzy się kwalifikują do tej formuły, bo niestety nie wszyscy będą mogli otrzymać te pieniądze, ale chcę zachęcić do składania wniosków. Pośrednikami w implementacji tych środków będą nasze regionalne ośrodki, które utworzyliśmy we Włocławku, Inowrocławiu, Bydgoszczy, Toruniu i Grudziądzu. To one będą wspierać przygotowanie i wdrażanie tego ciekawego projektu. Cały szereg działań, który realizujemy w ramach EFS-u dotyczy wsparcia bezpośredniego lub pośredniego pracowników służby zdrowia, opieki społecznej, różnych instytucji, które są na pierwszej linii frontu. Przypomnę, że zaczęliśmy od DPS-ów czyli dopłaty do wynagrodzeń dla tych pracowników. Bardzo ciekawy okazał się projekt ośrodków wytchnieniowych, z których już skorzystało ponad 2 tys. pracowników służby zdrowia. Rozbudowujemy ją o nowy moduł – o ośrodek rehabilitacyjny przewidujący dłuższy pobyt dla tych pracowników, którzy są wyczerpani fizycznie i psychicznie. Którzy wymagają i potrzebują rehabilitacji i odpoczynku w profesjonalnych ośrodkach sanatoryjnych i uzdrowiskowych. Takie pobyty zamierzamy już wkrótce finansować dla tych osób, które będą oczekiwać trochę dłuższej formy rehabilitacji – z obszaru służby zdrowia i pomocy społecznej. Zakupiliśmy i nie ma żadnych problemów, jeśli chodzi o świeże dostawy do naszego magazynu. Na bieżąco redystrybuujemy zarówno kombinezony, różnego typu maseczki, wszystkie środki ochrony osobistej, rękawiczki m.in. lateksowe, itp. To wszystko jest dostępne w każdej chwili. W naszych magazynach stworzyliśmy takie buforowe miejsce. Wszędzie tam, gdzie występują jakieś deficyty kierujemy te materiały do potrzebujących. Nie będę teraz przytaczał szczegółów, bo w tej chwili to są miliony rzeczy. Cieszę się, że na taką skalę udało nam się skoordynować i wynegocjować też dobre ceny, bo pamiętamy jak wyglądało to wcześniej. Wciąż finansujemy badania genetyczne na obecność koronawirusa, których NFZ nie refinansuje. Czy to samorządy czy inne instytucje z tego wsparcia korzystają. Kontynuujemy naszą cyfrową szkołę, która cieszy się naprawdę bardzo dobrą oglądalnością. Szczególnie teraz, kiedy młodzież przygotowuje się do egzaminów maturalnych czy też innych. Przygotowujemy ofertę – jest ona inna niż kiedyś. Rolę szkół i nauczania zdalnego przejęli nauczyciele, dlatego nasza oferta jest tylko uzupełnieniem tej podstawowej oferty, którą realizują placówki oświatowe w naszym województwie. Warto wspomnieć, iż uruchomiliśmy pomoc

psychologiczną w formie bezpośredniej tzw. Niebieskiej Linii – infolinii. To już przeszło 500 osób skorzystało z tej formy bezpośredniego wsparcia konsultując najprzeróżniejsze swoje problemy. Okazuje się, że takiej pomocy potrzebuje bardzo wiele ludzi innej niż tylko somatyczne problemy. Głównie dotyczą depresji, psychicznych problemów, psychologicznych, społecznych z którymi ludzie gdzieś chcą się podzielić. Utworzyliśmy taką możliwość wypowiedzenia się i przede wszystkim profesjonalnego doradztwa w tym zakresie. Jest to było bardzo dobrze odebrane przez starszych ludzi i niesamodzielnym w naszym województwie. To np. spółdzielnie mieszkaniowe, gminne i powiatowe ośrodki pomocy rodzinie, pomocy społecznej, parafie. Najprzeróżniejsze miejsca związane też z działalnością charytatywną. Rozdysponowaliśmy przeszło 5 tys. paczek pomocowych, które były formą wsparcia bezpośredniego, ale myślę, że bardzo miłym gestem pamięci o bardzo wielu ludziach. To były bardzo dobrze wydane środki. Dużo działań się odbywa. Utworzyła się już taka swego rodzaju wspólnota ludzi z jednej strony, potrzebujących wsparcia, a z drugiej strony tych, którzy chcą pomagać. I takie narzędzia informatyczne, edukacyjne, szkoleniowe, na pewno są bardzo potrzebne. Wytwarzają atmosferę solidarności społecznej w tych trudnych czasach. Kiedy jest się samym, to jest to bardzo ważna rzecz. Nie wszyscy mają rodziny, które się opiekują swoimi bliskimi. Chciałbym jeszcze wspomnieć o bezpośrednim wsparciu ośrodków, które świadczą wsparcie dla osób z różną niepełnosprawnością w naszym regionie. Jest bardzo dużo tego typu placówek, np. jak powiatowe centra pomocy rodzinie poprzez m.in. warsztaty terapii zajęciowej, zakłady aktywności zawodowej, środowiskowe domy samopomocy, placówki opiekuńczo-wychowawcze, placówki oświatowe, szkoły specjalne – jest bardzo dużo najprzeróżniejszych tego typu miejsc, gdzie to wsparcie w tych trudnych czasach jest wyjątkowo potrzebne. Wszędzie tam zostało ono przygotowane i wdrożone w życie – to wartość prawie 36 mln zł na ten cel. Żaden z ośrodków czy to są publiczne czy prywatne prowadzone przez NGO nie zostały pominięte w tych naszych działaniach, z czego się bardzo cieszymy, bo jak wiemy są to miejsca o szczególnym ryzyku transmisji i zakażenia koronawirusem. Wsparliśmy również stosownymi środkami zgodnie z możliwościami statutowymi nasze Stowarzyszenie Salutaris i ono również korzystając z tych możliwości niesie pomoc jeszcze dodatkowo dla wszystkich placówek, które obejmujemy swoim wsparciem tam, gdzie terytorialnie stowarzyszenia to dotyczy, bo 68 jednostek samorządowych, jak do tej pory do Salutaris przystąpiło i realizujemy poprzez tę instytucję bardzo ciekawe projekty wspierające jeszcze dodatkowo potrzebujących. Jeśli chodzi o nasz urząd, to sytuacja się wreszcie normuje. Jest 10 osób chorych z potwierdzonym koronawirusem. Do tej pory zarażonych było 198 osób, co stanowi ok. 18 proc. całego składu osobowego urzędu marszałkowskiego. Prawie w każdym departamencie były chore osoby. Jedynie w Biurze Radców Prawnych nikt nie chorował oraz w Departamencie Kultury i Dziedzictwa Narodowego”.

Przystąpiono do zgłaszania pytań i uwag.

Radny **Michał Czepek** podziękował za projekt Gastrofit, który ruszył od 1 grudnia u.br. i już wszyscy beneficjenci dostali środki. Przeszedł do pytania, na realizację tego programu pan marszałek przewidział 10 mln zł – rozdysponowano kwotę 4,5 mln zł. Czy będzie jakiś dodatkowy nabór w tym projekcie?

Marszałek **Piotr Całbecki** powiedział: „Na początku zadysponowaliśmy możliwością kwoty 10 mln zł. Te górne granice jeśli nie są wyczerpywane, to potem dają rezerwy i przenosimy te środki na inne cele. Myślimy o tym, aby powtórzyć Gastrofit albo przeznaczyć dla wspomnianych NGO. Może być to możliwe dzięki temu, że tworzą się pewne rezerwy czy to przetargowe czy po rozdysponowaniu środków w danym konkursie. Panie radny, jeśli będzie taka sytuacja, że branża nie będzie miała żadnej perspektywy otwarcia, to pomyślimy o tym, żeby powtórzyć ten konkurs. Póki co wiemy, że jest to wciąż dyskutowana kwestia. Nie mnie oceniać decyzji rządu w tym zakresie. One wynikają z jakiegoś planu, strategii walki z pandemią, która trwa. Ale w Hiszpanii czy Portugalii restauracje w reżimie sanitarnym będą otwierane. Być może u nas też tak się stanie. Wówczas nie będziemy musieli się angażować z naszym wsparciem, ale zobaczymy. Jeśli nie będzie, to jesteśmy przygotowani, aby ten konkurs powtórzyć”.

Radny **Michał Czepek** ad vocem powiedział, że jego pytanie nie było przypadkowe, dlatego że kiedy był termin naboru w tym konkursie i potem drugi nabór dodatkowy zaraz po ogłoszeniu pierwszego naboru, to wielu większych i największych restauratorów, przynajmniej w jego mieście w Grudziądzu, nie zdecydowała się startować w tym konkursie do pana marszałka, dlatego że rząd obiecywał, że ramach tarczy 6.0 wsparcie dla branży gastronomicznej będzie znaczące, a skończyło się tak, że gastronomowie zostali zwolnieni ze składek zusowskich, a wsparcie finansowe z naszego kujawsko-pomorskiego projektu było dosyć wymierne – 6 tys. zł i 12 tys. zł na utrzymanie jednego czy dwóch miejsc pracy. Z tego skorzystało około 16 podmiotów z Grudziądza, za co podziękował. Stąd pytanie, bo branża gastronomiczna i fitness nie pozyskała takiego wsparcia rządowego, jakie rząd obiecywał. Nie zdecydowali się dlatego, że sugerowali się tym, tak jak informowali go w rozmowach główni księgowi, że nie będzie możliwości ubiegania się o środki rządowe z tarczy, jeżeli skorzystają z pomocy od pana marszałka.

Marszałek **Piotr Całbecki** powiedział: „My dysponujemy wymiernym wsparciem cieszącym się sukcesem. Mieliśmy ogromne doświadczenie ze współpracy z tą branżą, ale myślę, że w ogóle z przedsiębiorcami w tym obszarze i czego oczekują oni od nas. To doświadczenie dobrze byłoby wykorzystać, bo budowało się ono wcale niełatwo. To były dziesiątki godzin różnych rozmów i dyskusji. Sadzę, że wspólnie wypracowaliśmy bardzo przyjazny mechanizm wsparcia. Nie możemy dysponować tymi środkami jak może to robić na mocy ustaw wszelakich budżet państwa. My jesteśmy w rygorze procedur unijnych ich

wydatkowania. A mimo to udało nam się stworzyć bardzo przyjazny mechanizm. Począwszy od instrumentarium, podmiotowość dostępu do nich, ich celowość, a skończywszy na logistyce. Na pewno jesteśmy przykładem do naśladowania. Szkoda, że nie skorzystano z tych doświadczeń i nie wykorzystano ich do takich bardziej skutecznych tarczy w wymiarze ogólnopolskim. Myślę, że bardzo by to rozładowało napięcia w wielu miejscach. Nie mnie to oceniać. Na pewno jeszcze, jeśli będą takie sygnały ze strony środowisk branży gastrofit, to postaramy się podejść pozytywnie na ich oczekiwania. Jesteśmy gotowi do kolejnego jego etapu”.

Więcej pytań ani uwag nie zgłoszono. Sejmik informację rozpatrzył.

Przewodnicząca Sejmiku **Elżbieta Piniewska** przystąpiła do realizacji kolejnego punktu porządku obrad, który przewidywał sprawozdanie z realizacji „Programu opieki nad zabytkami województwa kujawsko-pomorskiego na lata 2017-2020” w latach 2019-2020 (zał. nr 7), który był przedmiotem obrad Komisji Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Pytań ani uwag nie zgłoszono. Sejmik sprawozdanie rozpatrzył.

Przewodnicząca Sejmiku **Elżbieta Piniewska** przystąpiła do realizacji kolejnych punktów porządku, które przewidywały:

- rozpatrzenie i podjęcie uchwały w sprawie nadania statutu Muzeum Archeologicznemu w Biskupinie – projekt zarządu województwa – druk nr 93/20 (zał. nr 8); Komisja Kultury i Dziedzictwa Narodowego zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie: wynik głosowania: 6 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; pytań ani uwag nie zgłoszono; przystąpiono do głosowania uchwały; wynik głosowania: 23 głosy za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących. Radny Jacek Gajewski, radny Jarosław Katulski, radny Marek Witkowski zgłosili problem techniczny dotyczący głosowania; wynik głosowania 25 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik uchwałę podjął.

Przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** w związku ze zgłaszanymi przez radnych problemami technicznymi zarządziła 10-minutową przerwę w obradach.

- przerwa -

Po przerwie przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** wznowiła obrady i przystąpiła do realizacji porządku obrad.

W związku ze zgłoszeniem problemu technicznego dotyczącym głosowania przez radnych w poprzednim głosowaniu zarządziła reasumpcję głosowania uchwały w sprawie nadania statutu Muzeum Archeologicznemu w Biskupinie – projekt zarządu województwa – druk nr 93/20; wynik głosowania: 22 głosów za, 0 przeciw; 0 wstrzymujących; sejmik podjął uchwałę.

Z kolei przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** przystąpiła do realizacji kolejnych punktów porządku obrad, które przewidywały:

- rozpatrzenie i podjęcie uchwały w sprawie zmiany statutu Muzeum Ziemi Kujawskiej i Dobrzyńskiej we Włocławku – projekt zarządu województwa – druk nr 94/20 (zał. nr 9); Komisja Kultury i Dziedzictwa Narodowego zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie: wynik głosowania: 6 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; pytań ani uwag nie zgłoszono; przystąpiono do głosowania uchwały; wynik głosowania: 24 głosy za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik podjął uchwałę.

- rozpatrzenie i podjęcie uchwały w sprawie zmiany statutu Muzeum Etnograficznego im. Marii Znamierowskiej-Prüfferowej w Toruniu – projekt zarządu województwa – druk nr 95/20 (zał. nr 10); Komisja Kultury i Dziedzictwa Narodowego zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie: wynik głosowania: 6 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; pytań ani uwag nie zgłoszono; przystąpiono do głosowania uchwały; wynik głosowania: 24 głosy za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik podjął uchwałę.

- rozpatrzenie i podjęcie uchwały w sprawie zmiany statutu Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej im. dr. Witolda Bełzy w Bydgoszczy – projekt zarządu województwa – druk nr 1/21 (zał. nr 11); Komisja Kultury i Dziedzictwa Narodowego zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie: wynik głosowania: 6 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; pytań ani uwag nie zgłoszono; przystąpiono do głosowania uchwały; wynik głosowania: 25 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik podjął uchwałę.

- rozpatrzenie i podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia planu zagospodarowania przestrzennego województwa kujawsko-pomorskiego – projekt zarządu województwa – druk nr 2/21 (zał. nr 12); Komisja Polityki Regionalnej, Rozwoju Województwa i Infrastruktury zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie: wynik głosowania: 7 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; pytań ani uwag nie zgłoszono; przystąpiono do głosowania uchwały; wynik głosowania: 25 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik podjął uchwałę.

Z kolei przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** przystąpiła do realizacji kolejnego punktu porządku obrad, które przewidywał rozpatrzenie i podjęcie uchwały w sprawie podziału województwa kujawsko-pomorskiego na obwody łowieckie oraz zaliczenia obwodów łowieckich do kategorii – projekt marszałka województwa. Radni otrzymali projekt uchwały (zał. nr 13) wraz z zestawieniem nieuwzględnionych uwag do projektu uchwały (zał. nr 13), stanowiące załączniki nr 1 i nr 2 do zarządzenia nr 4/2021 Marszałka Województwa Kujawsko-Pomorskiego z dnia 28.01.21 r. w sprawie przedstawienia projektu uchwały w sprawie podziału województwa kujawsko-pomorskiego na obwody łowieckie oraz zaliczenia obwodów łowieckich do kategorii wraz z zestawieniem nieuwzględnionych uwag. Ze względu na ochronę danych osobowych osób fizycznych treść załącznika w tym zakresie została zaanonimizowana. Przewodnicząca sejmiku poinformowała, że zgodnie z art. 27 ust. 15 ustawy z 13 października 1995 r., Prawo łowieckie, wystąpiła z prośbą o zaopiniowanie

projektu uchwały przez Zespół ds. obwodów łowieckich. W odpowiedzi Zespół ds. obwodów łowieckich uchwałą nr 1/2021 z dnia 3 lutego 2021 r. w sprawie zaopiniowania projektu uchwały w sprawie podziału województwa kujawsko-pomorskiego na obwody łowieckie oraz zaliczenia obwodów łowieckich do kategorii, zaopiniował projekt uchwały pozytywnie (zał. nr 14).

Przewodniczący zespołu ds. obwodów łowieckich **Piotr Karpіński** powiedział: „Witam państwa, witam panią przewodniczącą, pana marszałka. Chciałbym pokrótce przedstawić przebieg prac, które wykonaliśmy z naszym zespołem. Wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 10 lipca 2014 r. orzeczenie art. 27 ustawy Prawo łowieckie utraciło moc obowiązującą po upływie 18 miesięcy, od dnia ogłoszenia wyroku, tj. od 21 stycznia 2016 r. W tym samym roku Samorząd Województwa Kujawsko-Pomorskiego spodziewając się zmiany wszystkich zmian legislacyjnych wyszedł z inicjatywą współpracy z organizacjami z nowego podziału województwa kujawsko-pomorskiego na obwody łowieckie. Pismem z dnia 8 sierpnia skierowanym do Polskiego Związku Łowieckiego, Zarządu Okręgowego w Bydgoszczy, Toruniu i we Włocławku poinformowano o możliwości składania wszelkich propozycji dotyczących doprecyzowania lub zmiany przebiegu granic obwodów łowieckich oraz włączenie obszarów obwodów łowieckich spełniających ustawowe kryteria. Sukcesywnie do Departamentu Środowiska Urzędu Marszałkowskiego w Toruniu zaczęły wpływać wnioski dzierżawców i zarządców obwodów łowieckich dotyczące proponowanych zmian w przebiegu granic obwodów łowieckich oraz o połączeniu obwodów. Realizując postanowienia znowelizowanej ustawy z dnia 13 października 2009 r. Prawo łowieckie na mocy Zarządzenia Marszałka Województwa Kujawsko-Pomorskiego z dnia 10 października 2018 r. został powołany specjalny zespół opiniodawczo-doradczy ds. obwodów łowieckich w zakresie przygotowania projektu uchwały, któremu przewodniczyłem. W skład zespołu wchodził przedstawiciele Lasów Państwowych, Polskiego Związku Łowieckiego, Izby Rolniczej. Chciałbym przekazać państwu informację na temat obwodu łowieckiego. Obwód Łowiecki to powierzchnia o minimum 3 tys. ha, na której można prowadzić zrównoważoną gospodarkę łowiecką. W naszym województwie na dzień dzisiejszy jest 259 obwodów łowieckich. Obwody dzielimy na leśne, na których powierzchnia lasów wynosi co najmniej 30 proc. – jest ich 74 i obwody polne, gdzie lasów jest poniżej 30 proc. – jest ich 185. Ilość pozyskanej zwierzyny poszczególnych gatunków jest regulowana przez wieloletnie plany hodowlane przygotowywane przez Polski Związek Łowiecki, Lasy Państwowe i Urząd Marszałkowski. Myśliwy, który pozyska zwierzynę musi za nią zapłacić zgodnie z cennikiem obowiązującym w cennikach skupu zwierzyny. Za niewykonanie planu pozyskania zwierzyny koło łowieckie płaci karę. Do starosty powiatu jeśli chodzi o obwód polny. Z chwilą przyjęcia projektu uchwały został on skierowany do właściwych terytorialnie organów, tj. dyrektorów Regionalnych Lasów Państwowych w Gdańsku, w Łodzi, w Pile, w Poznaniu, w Toruniu,

Polskiego Związku Łowieckiego, zarządów okręgowych w Bydgoszczy, w Toruniu, we Włocławku oraz Kujawsko-Pomorskiej Izby Rolniczej w Przysieku w celu zaopiniowania. Równocześnie projekt uchwały został przedstawiony Wojewodzie Kujawsko-Pomorskiemu oraz Rejonowemu Zarządowi Infrastruktury w Bydgoszczy w celu uzyskania uzgodnień. Kolejnym etapem procedowania projektu uchwały było pytanie oraz ogłoszenie stosownego obwieszczenia z dnia 23 września 2020 r. projektu uchwały sejmiku województwa kujawsko-pomorskiego w sprawie podziału województwa kujawsko-pomorskiego na obwody łowieckie. Dokument wraz z pismem 24 września 2020 r. został przekazany do wszystkich wójtów, burmistrzów, prezydentów miast w województwie kujawsko-pomorskim do rozpowszechnienia przedmiotowego obwieszczenia w sposób zwyczajowo przyjęty na terenie gminy wśród właścicieli i użytkowników nieruchomości położonych w danej gminie. Wpłynęło 13 uwag do projektu uchwały w terminie i uprawnionych podmiotów. Tych 13 wniosków – uwag można podzielić na dwie grupy. Jedna grupa to cztery wnioski, które odnosiły się do kwestii pozostawienia nieruchomości w obwodzie nr 133 po zmianie przebiegu granic. Pozostałych 9 wniosków powołało się w sposób ogólny na konstytucyjne prawa wolności. Należy zaznaczyć, że ustawodawca w stosunku do brzmienia ustawy zakwestionowanej wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego wprowadził nowe rozwiązania, które ma właśnie gwarantować obywatelowi konstytucyjne prawo do wolności, tzn. złożenia oświadczenia o zakazie wykonywania polowania przed właściwym starostą zgodnie z art. 27 ustawy, pierwszej i drugiej, Prawo łowieckie. Na koniec chciałbym przede wszystkim podziękować wszystkim pracownikom Departamentu Środowiska, pani dyrektor Małgorzacie Walter, panu dyrektorowi Leszkowi Wasielewskiemu, panu Piotrowi Kasprzyckiemu za pomoc w pracach nad projektem uchwały”.

Następnie przewodniczący Komisji Ochrony Środowiska, Gospodarki Wodnej i Poszanowania Energii Robert Malinowski przedstawił opinię i rekomendację komisji (zał. nr 15). Komisja zaopiniowała pozytywnie projekt uchwały w sprawie podziału województwa kujawsko-pomorskiego na obwody łowieckie oraz zaliczenia obwodów łowieckich do kategorii – projekt marszałka województwa wraz zestawieniem nieuwzględnionych uwag do projektu uchwały stanowiących zał. nr 1 i nr 2 do Zrządzenia nr 4/2021 Marszałka Województwa Kujawsko-Pomorskiego z dnia 28.01.2021 r. i zarekomendowała jego przyjęcie przez sejmik.

A także w związku z powyższym zgodnie z delegacją ustawową określoną w przepisie art. 27 ust. 16 ustawy z dnia 13 października 1995 r. Prawo łowieckie (Dz.U. z 2020 r., poz. 1683 i 2320) wniosła o dodanie do projektu uchwały: § 6 „Rozstrzygnięcie o sposobie rozpatrzenia uwag do projektu uchwały nieuwzględnionych przez marszałka województwa, stanowi załącznik nr 5 do niniejszej uchwały”.



Jednocześnie zmianie ulega numeracja dotychczasowego § 6, § 7 i § 8, które otrzymują odpowiednio numerację § 7, § 8 i § 9.

Komisja podjęła powyższe w głosowaniu 4 głosami za, 0 przeciw, 1 wstrzymującym.

Dodatkowo przewodniczący komisji serdecznie podziękował w imieniu komisji całemu zespołowi ds. obwodów łowieckich na czele z panem Piotrem Karpińskim oraz Departamentowi Środowiska na czele z panem Leszkiem Wasielewskim, który reprezentował panią dyrektor Małgorzatę Walter za niezwykle sumienną pracę. Dodał, że praktycznie Departament Środowiska nad projektem uchwały pracował od sierpnia 2016 r.

Przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** podziękowała za głos i powiedziała, że sądzi, że częściej na sesji powinno się słyszeć tego rodzaju podziękowania, bo za niektórymi projektami uchwał stoi naprawdę wzmożona praca urzędników urzędu marszałkowskiego.

Marszałek **Piotr Całbecki** powiedział: „Pani przewodnicząca, panie i panowie radni, wszyscy szanowni państwo. Również chcę przyłączyć się do podziękowań, gdyż formalnie wnioskodawcą, bo jest to wyjątkowo sytuacja, jest właśnie marszałek. Ma takie kompetencje i jest organem wnoszącym do wysokiego sejmiku o zgodę na podział na obwody łowieckie naszego województwa. Podziękowania kieruję do pana Piotra Karpińskiego, jako że jest osobą nie tylko wyznaczoną przeze mnie, ale przede wszystkim przez środowisko łowieckie do konsultowania wszelakich spraw związanych z tą problematyką. Ilość obwodów, tj. 259, które w tej chwili tworzymy. Jest to naprawdę skomplikowana geografia wynikająca z uwarunkowań historycznych i terytorialnych, co sprawia, że mamy do czynienia z nie lada problemem i wyzwaniem, by w zgodzie przygotować tak obszar i tak daleko idących uzgodnieniach, materiał. Chcę też podziękować całej braci łowieckiej, która ostatnio nie ma łatwych czasów. Wiemy, że kwestie łowiectwa są dość podnoszone w niektórych mediach niesłusznie i krzywdząco, a przecież wiemy, że od tej dzisiejszej naszej decyzji, ale przede wszystkim od tej historycznej roli, zależy kondycja zwierząt łownych ale nie tylko, bo przecież wiele ekosystemów, w których funkcjonujemy. Jeśli dziś patrzymy na nowy podział na obwody łowieckie, nawet w miastach Bydgoszcz czy Toruń są obwody łowieckie. Zasady funkcjonowania okręgów są ściśle uregulowane i przede wszystkim koncentrują się, o czym się niestety zapomina, na reintrodukcji, na dobrostanie ekosystemów, w których te obwody funkcjonują. I chylę czoła za tę wieloletnią pracę na rzecz środowiska naturalnego w naszym województwie. Niech nadal ta rola cywilizacyjna teraz, kiedy mówimy o nowym ładzie ekologicznym Green New Deal, będzie dostrzeżona przez wszystkie środowiska i polityczne, i społeczne, i te, które są ze swej natury środowiskami proekologicznymi. Rozumienie dzisiaj roli łowczych jest niezwykle potrzebne. Dobrze byłoby, aby ta dyskusja o potrzebie godzenia humanizmu oraz interesu ekologicznego mogła się odbywać na zasadach ściśle rzeczywiście faktów, wiedzy merytorycznej i właściwych osiągnięć. I życzę tego, aby tak było w przyszłości w naszym województwie jak do tej pory, bo sądzę, że dzisiejszą uchwałą, którą

za chwilę podejmujemy, jednomyślnie mam nadzieję, to jest dobry sygnał na przyszłość, jeśli chodzi w ogóle o dyskusję o ekologii i ochronie środowiska w naszym województwie. Bardzo raz jeszcze dziękuję panu Piotrowi Karpińskiemu, wszystkim za współpracę, Departamentowi Środowiska, państwu radnym i innym instytucjom, które się włączyły w ten długi proces konsultacji, który doprowadziliśmy dzisiaj do zgodnego przyjęcia dokumentu. Wypada powiedzieć w ten piękny dzień darz bór”.

Następnie przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** otworzyła dyskusję nad projektem uchwały w sprawie podziału województwa kujawsko-pomorskiego na obwody łowieckie oraz zaliczenia obwodów łowieckich do kategorii – projekt marszałka województwa oraz nad zestawieniem nieuwzględnionych uwag do projektu uchwały zgłoszonych przez właścicieli i użytkowników wieczystych nieruchomości objętych projektem uchwały w brzmieniu określonym jak w załączniku nr 2 do Zrządzenia nr 4/2021 Marszałka Województwa Kujawsko-Pomorskiego z dnia 28.01.2021 r.

Pytań ani uwag nie zgłoszono.

Przewodnicząca sejmiku poinformowała, że sejmik rozpatrzył nieuwzględnione uwagi do projektu uchwały zgłoszone przez właścicieli i użytkowników wieczystych nieruchomości objętych projektem uchwały w brzmieniu określonym jak w załączniku nr 2 do Zrządzenia nr 4/2021 Marszałka Województwa Kujawsko-Pomorskiego z dnia 28.01.2021 r.

W związku z delegacją ustawową określoną w przepisie art. 27 ust. 16 ustawy Prawo łowieckie zaproponowała, aby sejmik województwa kujawsko-pomorskiego wprowadził zapis do uchwały w brzmieniu proponowanym przez Komisję Ochrony Środowiska, Gospodarki Wodnej i Poszanowania Energii: § 6 „Rozstrzygnięcie o sposobie rozpatrzenia uwag do projektu uchwały nieuwzględnionych przez marszałka województwa, stanowi załącznik nr 5 do niniejszej uchwały”. Jednocześnie zmianie ulega numeracja dotychczasowego § 6, § 7 i § 8, które otrzymują odpowiednio numerację § 7, § 8 i § 9.

Dodatkowo zaproponowała wprowadzenie zapisów do uzasadnienia uchwały w brzmieniu: w punkcie 3. Konsultacje wymagane przepisami prawa (łącznie z przepisami wewnętrznymi): „Zgodnie z artykułem 27 ustęp 15 ustawy Prawo łowieckie, projekt uchwały został pozytywnie zaopiniowany przez Zespół ds. obwodów łowieckich przed podjęciem uchwały przez Sejmik Województwa Kujawsko-Pomorskiego”. W punkcie 4. Uzasadnienie merytoryczne: „Sejmik województwa na sesji w dniu 8 lutego 2021 r. rozstrzygnął o sposobie rozpatrzenia uwag do projektu uchwały nieuwzględnionych przez marszałka województwa w załączniku nr 5 do niniejszej uchwały”.

Pytań ani uwag nie zgłoszono.

Przewodnicząca sejmiku zarządziła głosowanie uchwały w sprawie podziału województwa kujawsko-pomorskiego na obwody łowieckie oraz zaliczenia obwodów łowieckich do kategorii – projekt marszałka województwa wraz z wprowadzeniem do treści

uchwały: § 6 „Rozstrzygnięcie o sposobie rozpatrzenia uwag do projektu uchwały nieuwzględnionych przez marszałka województwa, stanowi załącznik nr 5 do niniejszej uchwały”. Jednocześnie zmianie ulega numeracja dotychczasowego § 6, § 7 i § 8, które otrzymują odpowiednio numerację § 7, § 8 i § 9 oraz wprowadzenie zapisów do treści uzasadnienia uchwały: w punkcie 3. Konsultacje wymagane przepisami prawa (łącznie z przepisami wewnętrznymi): „Zgodnie z artykułem 27 ustęp 15 ustawy Prawo łowieckie, projekt uchwały został pozytywnie zaopiniowany przez Zespół ds. obwodów łowieckich przed podjęciem uchwały przez Sejmik Województwa Kujawsko-Pomorskiego”. W punkcie 4. Uzasadnienie merytoryczne: „Sejmik województwa na sesji w dniu 8 lutego 2021 r. rozstrzygnął o sposobie rozpatrzenia uwag do projektu uchwały nieuwzględnionych przez marszałka województwa w załączniku nr 5 do niniejszej uchwały”; wynik głosowania: 22 głosów za, 1 przeciw, 1 wstrzymujący; sejmik podjął uchwałę. Radny Wojciech Szczęsny zgłosił, że ma problem z łącznością. Powiedział, że byłby za tą uchwałą, ale są tam pewne elementy, które kategorycznie to wykluczają, jest przeciwny tej uchwale.

Z kolei przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** przystąpiła do realizacji kolejnych punktów porządku obrad, które przewidywały:

- rozpatrzenie i podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie Obszaru Chronionego Krajobrazu Jezioro Modzerowskie – projekt zarządu województwa – druk nr 3/21 (zał. nr 16); Komisja Ochrony Środowiska, Gospodarki Wodnej i Poszanowania Energii zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie; wynik głosowania: 7 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; pytań ani uwag nie zgłoszono; przystąpiono do głosowania uchwały; wynik głosowania: 24 głosy za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik podjął uchwałę.

- rozpatrzenie i podjęcie uchwały w sprawie ustalenia przebiegu dróg wojewódzkich – projekt zarządu województwa – druk nr 5/21 (zał. nr 17); Komisja Polityki Regionalnej, Rozwoju Województwa i Infrastruktury zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie: wynik głosowania: 7 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; pytań ani uwag nie zgłoszono; przystąpiono do głosowania uchwały; wynik głosowania: 23 głosy za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik podjął uchwałę.

- rozpatrzenie i podjęcie uchwały w sprawie określenia ogólnej powierzchni przeznaczonej pod uprawy maku i konopi włóknistych oraz rejonizacji tych upraw w roku 2021 – projekt zarządu województwa – druk nr 4/21 (zał. nr 18); Komisja Rolnictwa i Rozwoju Wsi zaopiniowała i nie wniosła uwag do projektu uchwały; Komisja Promocji i Ochrony Zdrowia zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie: wynik głosowania: 4 głosy za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; pytań ani uwag nie zgłoszono; przystąpiono do głosowania uchwały; wynik głosowania: 24 głosy za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik podjął

uchwałę; radny Wojciech Szczęsny zgłosił problem techniczny podczas głosowania, przekazał, że głosował za.

- rozpatrzenie i podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie powołania składu osobowego Komisji Promocji i Ochrony Zdrowia Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego – projekt przewodniczącej sejmiku – druk nr 1/21 (zał. nr 19); konieczność zmiany nastąpiła w związku z rezygnacją z członkostwa w komisji radnego Jarosława Katulskiego; skład komisji po zmianie: radny Piotr Całbecki, radna Aneta Jędrzejewska, radny Michał Krzemkowski, radny Leszek Pluciński, radny Przemysław Przybylski, radny Wojciech Szczęsny; pytań ani uwag nie zgłoszono; przystąpiono do głosowania uchwały; wynik głosowania: 26 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik podjął uchwałę.

- rozpatrzenie i podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia liczebności komisji stałych Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego – projekt przewodniczącej sejmiku – druk nr 2/21 (zał. nr 20); w związku z podjęciem poprzedniej uchwały ustala się skład komisji na sześć osób; pytań ani uwag nie zgłoszono; przystąpiono do głosowania uchwały; wynik głosowania: 24 głosy za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik podjął uchwałę.

- rozpatrzenie i podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia projektu uchwały w sprawie obywatelskiej inicjatywy uchwałodawczej – projekt przewodniczącej sejmiku – druk nr 3/21 (zał. nr 21); pytań ani uwag nie zgłoszono; przystąpiono do głosowania uchwały; wynik głosowania: 25 głosów za, 0 przeciw, 1 wstrzymujący; sejmik podjął uchwałę.

Następnie przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** przystąpiła do realizacji kolejnego punktu porządku obrad, który przewidywał rozpatrzenie i podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi – projekt Komisji Skarg, Wniosków i Petycji – druk nr 1/21 (zał. nr 22).

Przystąpiono do zgłaszania pytań i uwag.

Wiceprzewodniczący sejmiku **Wojciech Jaranowski** powiedział: „Pani przewodnicząca, mam szereg wątpliwości dotyczących dwóch skarg odnośnie Wojewódzkiego Szpitala na Nerwowo i Psychicznie Chorych w Świeciu. W pierwszej skardze skarżący podnosił nie tylko sprawy pracownicze, jak w uzasadnieniu jest zaproponowane, że jest to tylko i wyłącznie sprawa pracownicza. Podobnie jest w przypadku skargi w druku nr 2 skarżąca podnosiła sprawy daleko wykraczające poza sprawy pracownicze, które nie wiemy czy dotyczyły nieprawidłowości, jakich miał się dopuścić dyrektor szpitala (przewodnicząca sejmiku zwróciła uwagę, aby używać określenie domniemanych nieprawidłowości). Tak domniemanych. Natomiast z odpowiedzi pana marszałka wynika, że wszystko było w porządku, że zespół powołany do sprawdzenia tych nieprawidłowości nie stwierdził żadnych nieprawidłowości. Mam pytanie do pana marszałka, czy druga strona została wysłuchana, tzn. pracownicy, którzy zostali zwolnieni, podnosili nie tylko sprawy pracownicze, ale również

sprawy dotyczące gospodarności pana dyrektora? Pierwsza skarga dotyczy też braku kontaktu ze skarżącym. W odpowiedzi jest tylko i w uchwale, że skarżący nie chciał się spotkać z innym członkiem zarządu w rozmowie telefonicznej z 11 września, natomiast skarżący, już pomijając fakt języka w skardze, wystosował elektronicznie pismo przez system e-PUAP 14 września o spotkanie i nie mówił wprost o spotkaniu z marszałkiem województwa co jest zrozumiałe, że pan marszałek nie może się ze wszystkimi osobiście spotkać, ale wyrażał też chęć spotkania z innymi członkami zarządu, bądź pracownikami urzędu marszałkowskiego. Niestety nie otrzymał takiej odpowiedzi i jakiejś chęci spotkania. Dopiero po 14 września otrzymał odpowiedź 24 listopada, a więc dopiero po tym jak wpłynęła skarga do pani przewodniczącej i do komisji. Dlatego tu wydaje się, że jeżeli pan marszałek powołał zespół ds. sprawdzenia tych rzekomych nieprawidłowości, to należałoby jednak wysłuchać tę drugą stronę. Dlatego pytam, czy ta druga strona została w jakiś sposób wysłuchana i jej argumenty były wzięte pod uwagę, a nie tylko tzw. obszernie wyjaśnienia dyrektora. Jeśli chodzi o drugą skargę, to skarżąca podawała tutaj konkretne dowody np. nawet numery faktur rzekomych nieprawidłowości. Więc nie wiem dlaczego w tych uchwałach zawęża się uzasadnienia tylko do kwestii pracowniczych, bo tak jak powiedział, po lekturze tych skarg, wynika, że nie chodzi tylko o sprawy pracownicze, ale ci wszyscy pracownicy, jedna osoba skarżąca plus ojciec to będą się sprawy sądowe toczyć. Uważam, że tutaj chyba zabrakło ze strony urzędu marszałkowskiego wysłuchania drugiej strony, co właśnie się przejawia w tych skargach”.

Marszałek **Piotr Całbecki** poprosił sekretarza województwa pana Marka Smoczyka, aby udzielił odpowiedzi na to pytanie, bo prowadził w jego imieniu te sprawy.

Sekretarz województwa **Marek Smczyk** powiedział: „Pani przewodnicząca, panie marszałku, państwo radni. Tu muszę sprostować wypowiedź pana radnego Wojciecha Jaranowskiego, bo mija się troszeczkę z faktami, tzn. osoba, w której imieniu występuje ojciec, nie została zwolniona. Z tą panią w ogóle nie rozmawiano o jakimkolwiek zwolnieniu. Ona w jakiś sposób czuła się może zagrożona, ale bardziej to wynikało z kontaktu z panią bezpośrednią kierowniczką czyli tą drugą panią, która składała skargę. Jeżeli chodzi o skargę, to skarżący został poinformowany, że w tej sytuacji, to nie jest postępowanie administracyjne, tylko typowo pracownicze. Ten pan nie jest stroną. Nie jest pracownikiem szpitala. Jest ojcem osoby, która domniemywała, że może zostać zwolniona. Takie działania w stosunku do tej pani nie były prowadzone. Jeżeli chodzi o drugą panią, to nieprawidłowości, które zostały przez nią wskazane dotyczyły również tej pani. Te nieprawidłowości były jednym z powodów, za które dostała wypowiedzenie. W tej chwili sprawa toczy się w sądzie. Trudno, żebyśmy wchodzili w sprawę sądową. To sąd musi wyjaśnić. Jeżeli sąd w postępowaniu sądowym poprosi dyrektora o przekazanie jego wyjaśnień, to zostaną przekazane. My nie możemy udzielać i przekazywać wyjaśnień, które

nam zostały przekazane, a które są przedmiotem postępowania sądowego. W związku z tym te skargi w tym momencie nie mogą być dalej procedowane, ponieważ jedna nie dotyczy pracownika tylko ojca, który nie ma wyraźnych pełnomocnictw do występowania w jej imieniu, a w stosunku do córki nie zostały podjęte żadne działania w kierunku spraw dyscypliny pracy czy zwolnienia. Druga sprawa toczy się przed sądem i w związku z tym nie powinniśmy wchodzić niejako w postępowanie sądowe”.

Wiceprzewodniczący sejmiku **Wojciech Jaranowski** ad vocem powiedział: „Tak, rozumiem. Ten pan przedstawił jakieś pełnomocnictwo w korespondencji do przewodniczącego naszego klubu, że jest pełnomocnikiem córki. Ale bardziej chodzi mi o to czy ten pan czy ta trójka pracowników została w jakiś sposób wysłuchana przez zespół ds. sprawdzenia tych rzekomych nieprawidłowości, czy był jakiś kontakt z tymi osobami?”.

Sekretarz województwa **Marek Smoczyk** powiedział: „Bezpośredniego kontaktu nie było. Toczyła się korespondencja. Ale jak wcześniej powiedziałem, jeżeli chodzi o kontakt z panem, który występował bezpośrednio do pana marszałka przez gabinet pana marszałka, został poinformowany, że może doprowadzić do spotkania ze mną jako przewodniczącym rady społecznej tego szpitala bądź z kimś innym z członków zarządu, ponieważ pan marszałek nie dysponuje aż tak czasem, w sprawach prywatnych tak de facto nie dotyczących bezpośrednio tej osoby, której sprawa dotyczy. A przede wszystkim chodzi o sprawy pracownicze, a to są tylko i wyłącznie kompetencje dyrektora szpitala. W stosunku do tych nieprawidłowości o których była mowa, to tak jak powiedziałem, to w tym momencie już było postępowanie sądowe praktycznie wszczęte, tak więc nie możemy wypełniać roli sądu. Jeśli zespół zostanie wezwany do sądu, to oczywiście członkowie zespołu ze mną na czele, oczywiście przed sądem się stawimy i te wyjaśnienia prześlemy”.

Wiceprzewodniczący sejmiku **Wojciech Jaranowski** ad vocem powiedział: „Tak, ja rozumiem, że sprawy pracownicze muszą się toczyć przed Sądem Pracy, natomiast w samej uchwale w druku nr 2 czytamy: „Zauważyć tym niemniej można, że zawiadomienie posiada bardzo skrócone uzasadnienie faktyczne i prawne” – dotyczy to uzasadnienia, jakiego udzielił wicemarszałek województwa pan Zbigniew Ostrowski, który stwierdził: „Po wnikliwym przeanalizowaniu przez panią zarzutów oraz biorąc pod uwagę wyjaśnienia pana dyrektora nie widzę możliwości jakiegokolwiek ingerencji, gdyż są to typowe sprawy pracownicze. Może pani udać się do innych instytucji kompetentnych w sprawach prawa pracy, dlatego należy uznać pani skargę za bezzasadną. W sprawie pracowniczych dyrektor szpitala ma wyłączne kompetencje”. Ale jeśli sprawa dotyczy dyrektora to wydaje się, że to zarząd województwa jako organ nadzorujący powinien bardziej się tą sprawą zająć. Uważam, że takie uzasadnienie tego zawiadomienia pana wicemarszałka Zbigniewa Ostrowskiego jest naprawdę za bardzo skrócone i nie odpowiada faktycznie w sprawie”.

Radny **Marek Witkowski** powiedział: „Chciałbym poczynić pewną uwagę, że nas powinien tylko interesować tryb rozpatrywania skarg. W ogóle nie powinniśmy się zajmować ani żadnych implikacji czynić w związku ze sprawą sądową w zakresie pracowniczym, bo rozumiem, że ta pani się odwołuje do Sądu Pracy o przywrócenie do pracy. A sam powód odmówienia skardze rozpatrywania przez powiedzenie, że jest bezzasadne, bo dotyczy to tylko spraw pracowniczych, uważam za błędne. Ta pani podnosiła kwestie dotyczące zarządzania szpitalem więc kwestie, które powinny nas żywo interesować. Tylko chciałbym powiedzieć, że oczekiwałbym od pana marszałka właśnie ustosunkowania się do domniemyanych czynów pana dyrektora Rutkowskiego”.

Radny **Stanisław Pawlak** powiedział: „My rozmawiamy na temat druku nr 1. Autorem wszystkich spraw wynikających z niezadowolenia pracy dyrektora szpitala jest osoba, która nie jest związana w żaden sposób ze szpitalem. Komisja, w której pracuję wnikliwie rozpatrywała wszystkie skargi, bo dzisiaj mamy ich cztery. Wysłuchawszy wyjaśnień osób zaproszonych na posiedzenie zarówno osób odpowiadających merytorycznie, jak również w tym pana sekretarza i dyrektorów. Komisja po zapoznaniu się z wyjaśnieniami oraz korespondencją zaproponowała sejmikowi rozwiązanie, nad którym dzisiaj dyskutujemy jako skarga bezzasadna, bo na posiedzeniu komisji, bo nie wiem skąd kolega Wojciech Jaranowski wie, że przedłożone było jakieś pełnomocnictwo do reprezentowania osoby zainteresowanej przez jej ojca. Bo to było moje pytanie na posiedzeniu komisji i uzyskałem informację, że takiego pełnomocnictwa nigdzie w aktach sprawy nie ma. I dlatego w uzasadnieniu znalazł się na stronie drugiej zapis, na podstawie którego mówi się, że ta osoba nie była stroną postępowania, która pisze do pana marszałka. Ta korespondencja była bardzo obszerna i wywołująca nie tylko moje, ale i całej komisji zdziwienie, że ktoś kto nie jest pracownikiem, ktoś kto nie jest zainteresowany bezpośrednio sprawami opisuje w imieniu innej osoby, zresztą przecież samodzielnej, dorosłej, zatrudnionej, nie pozbawionej żadnych praw a ta osoba milczy. Nie spotkałem, żeby zainteresowana przynajmniej w pracach komisji przedłożyła jakikolwiek swój argument w sprawie. Wobec powyższego stawianie dzisiaj, że skarga jest zasadna w sytuacji, gdy toczy się postępowanie sądowe, no to chyba jest przedwczesne rozstrzygnięcie takich kwestii. Jeżeli sąd, o którym było tutaj dzisiaj mówione, pan sekretarz o tym mówił, to rozstrzygnięcie to będzie podlegało także zaskarżeniu do ostatecznego rozstrzygnięcia. Natomiast zgadzam się z panem radnym Markiem Witkowskim, który powiedział, że powinniśmy rozstrzygać procedury według których następuje rozpatrywanie spraw. Co do procedur komisja nie stwierdziła żadnych zaniedbań czy niedociągnięć, bo sam fakt rozmowy z panem marszałkiem i korespondencja w tej sprawie nie powinna przesądzać, że skarga jest bezzasadna. Bo inni urzędnicy stawali do dyspozycji tej osoby, ale ta osoba chciała spotkania z panem marszałkiem. Na pewno pan przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji zabierze głos. Głosowanie w czasie

posiedzenia komisji było jednomyślne czyli wszyscy opowiedzieli się za projektem uchwały, który został dzisiaj sejmikowi przedłożony. Stąd jako członkowie komisji, a przynajmniej ja mam takie poczucie obowiązku, że należy bronić tego projektu uchwały i prosić innych również o przyjęcie tego rozstrzygnięcia”.

Przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** podziękowała panu radnemu za ten głos rozsądku.

Wiceprzewodniczący sejmiku **Wojciech Jaranowski** ad vocem powiedział: „Nadal mam pewne wątpliwości, dlatego że pan sekretarz też powiedział, że co prawda nie osobiście, a była w tej sprawie korespondencja – nie wiem czy została wzięta pod uwagę. Jeżeli pan radny Stanisław Pawlak mówi, że toczą się jakieś sprawy w prokuraturze czy w sądzie, to może należałoby poczekać z rozstrzygnięciem tych skarg do czasu rozstrzygnięcia – tak jak to się dzieje w komisjach dyscyplinarnych dla nauczycieli, że czeka się aż będzie odpowiedni wyrok sądu. Proponuję odłożyć te dwie skargi do następnej sesji albo do rozstrzygnięcia sądowego. Wtedy będziemy wiedzieli czy rzeczywiście tu nie popełniono ze strony urzędu marszałkowskiego jakiegoś błędu”.

Przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji **Rafał Sobolewski** powiedział: „Pani przewodnicząca, szanowni państwo. Chciałbym powiedzieć tylko jedną rzecz, a mianowicie w tych sytuacjach należy rozgraniczyć to, co jest zawarte w skargach od tego, jak oceniamy ogólnie to, co się dzieje w szpitalu. Wydaje mi się, że uchwały zawierają to co myślała Komisja Skarg, Wniosków i Petycji. Być może, panie marszałku, jest potrzebne nasze spotkanie wspólne, aby pochylić się nad tym, co przyniosły ustalenia zespołu, który kontrolował nieprawidłowości w szpitalu i wtedy będziemy mogli spojrzeć na to w jakiś obiektywny sposób i z góry. Natomiast w przypadku tychże skarg komisja podjęła takie a nie inne rozstrzygnięcie, które przedstawiliśmy sejmikowi”.

Radny **Stanisław Pawlak** ad vocem wypowiedzi wiceprzewodniczącego sejmiku Wojciecha Jaranowskiego powiedział: „Szanowni państwo – my jesteśmy sejmikiem niezależnym od nikogo, jedynie od wyborców i powinniśmy rozstrzygać swoje sprawy bez względu na rozstrzygnięcia innych organów. Jeżeli ktoś, kto jest niezadowolony z naszego rozstrzygnięcia będzie dalej dochodził swoich spraw poza nami, to ma wolną drogę. Natomiast uważam, że powinniśmy tę sprawę zakończyć w naszym rozstrzygnięciu, które jest przyjęte w przedłożonym projekcie przez komisję. Taki był mój głos w pierwszej części i teraz powtarzam to samo”.

Więcej pytań ani uwag nie zgłoszono.

Przystąpiono do głosowania uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi – projekt Komisji Skarg, Wniosków i Petycji – druk nr 1/21; wynik głosowania: 19 głosów za, 2 przeciw, 4 wstrzymujące; sejmik uchwałę podjął.



Z kolei przystąpiono do rozpatrzenia i podjęcia uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi – projekt Komisji Skarg, Wniosków i Petycji – druk nr 2/21 (zał. nr 23); dyskusja odbyła się w tej sprawie w poprzednim punkcie; wynik głosowania: 19 głosów za, 2 przeciw, 3 wstrzymujące; sejmik uchwałę podjął.

Przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** przystąpiła do kolejnego punktu porządku obrad, który przewidywał rozpatrzenie i podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi – projekt Komisji Skarg, Wniosków i Petycji – druk nr 3/21 (zał. nr 24).

Przystąpiono do zgłaszania pytań i uwag.

Wiceprzewodniczący sejmiku **Wojciech Jaranowski** powiedział: „Pani przewodnicząca, tu mam wątpliwości dotyczące samej redakcji uchwały, bo z tej uchwały w uzasadnieniu nie wynika tak naprawdę o co skarżą skarżący. Mogę się tylko domyślać, bo to chyba małżeństwo i chodzi o sprawę, która już toczy się od lat. Jako przewodniczący Komisji Rewizyjnej miałem do czynienia z tym problemem i do dzisiaj ta sprawa nie jest załatwiona i dalej otrzymujemy skargi od tych państwa. Rzecz dotyczy inwestycji rozbudowy Centrum Pulmonologii w Bydgoszczy. I ktoś uporczywie stara się zrobić tę inwestycję kosztem mieszkańców tzw. hotelu. Nie wiem dlaczego nie można zmienić tych planów więc prosiłbym o wyjaśnienia pana marszałka. Mam też prośbę, aby z uzasadnienia wiedzieli czego skarga dotyczyła, bo akurat w tym uzasadnieniu nie doczytałem tego, a tylko domyśliłem się, że chodzi o tę sprawę, która toczy się od lat”.

Marszałek **Piotr Całbecki** powiedział: „Pani przewodnicząca, szanowni państwo. Nie mnie jest oceniać czego sprawa dotyczy chociaż jestem ad personam wymieniony na nieruchomościach województwa, bo ktoś ma inne zdanie na temat losu skarżących się w tej sprawie. Dotyczy ona tak, jak pan radny Wojciech Jaranowski powiedział, pewnej części nieruchomości, którzy od wielu lat zasiedlają państwo, którzy są pracownikami szpitala i z tego też tytułu mieli ten przywilej korzystania z tejże nieruchomości i tam mieszkać. Ale zgodnie z prawem właściciela i planami wykorzystania tych nieruchomości podjęte zostały przez panią dyrektor odpowiednio stosowne kroki, aby te kwestie uregulować. Tysiące ludzi wynajmuje nieruchomości i zmienia miejsce wynajmu. Jest to nam znana sytuacja. Dziwię się tylko, że z takim uporem akurat w sprawie ci lokatorzy występują, bo z jednej strony przypisują sobie jakieś prawa, których nie posiadają, a z drugiej strony utrudniając nam planowanie rozbudowy i rozwoju tego miejsca. Jak wiemy, zmieniamy jego przeznaczenie i staramy się tam stworzyć centrum wsparcia dla osób starszych do szeroko rozumianej rehabilitacji, pobytu, itd. Trudno nam zrozumieć skąd bierze się akurat taka postawa tej rodziny. Jakkolwiek rozumiem, że każdy ma prawo, żeby mieszkać, ma prawo do tego, aby wszystko się odbywało, jeśli chodzi o kwestie zmian warunków dzierżawy zgodnie z prawem. I to robimy. Myślę, że organy, który są zaangażowane w te kwestie, bo chyba i prokuratura i policja badają te kwestie, dajmy sobie czas, żeby wszyscy mogli się wypowiedzieć, co do

tego, jaka będzie przyszłość tego postępowania. Dlatego my tutaj nie mamy jako sejmik nic więcej do powiedzenia”.

Więcej pytań ani uwag nie zgłoszono.

Przystąpiono do głosowania uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi – projekt Komisji Skarg, Wniosków i Petycji – druk nr 3/21; wynik głosowania: 17 głosów za, 2 przeciw; 4 wstrzymujące; sejmik podjął uchwałę.

Przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** przystąpiła do kolejnego punktu porządku obrad, który przewidywał rozpatrzenie i podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi – projekt Komisji Skarg, Wniosków i Petycji – druk nr 4/21 (zał. nr 25).

Przystąpiono do zgłaszania pytań i uwag.

Wiceprzewodniczący sejmiku **Wojciech Jaranowski** powiedział: „Pani przewodnicząca i tu znowu muszę zabrać głos. Otóż nasze stanowisko w sprawie likwidacji połączeń kolejowych jest znane jako Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości, ale tutaj również odnośnie redakcji uzasadnienia do druku nr 4. mam uwagi. Bardziej mi to uzasadnienie przypomina jakiś artykuł prasowy niż merytoryczne uzasadnienie, bo chociażby w tych akapitach dotyczących Polregio jest tam wprost atak na tę spółkę. Wydaje się, że nie jest to zgodne z zasadami techniki prawodawczej, aby umieszczać taki tekst w uzasadnieniu do uchwały. Nie mogę zagłosować za uznaniem tej skargi za bezzasadną”.

Przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** podziękowała panu radnemu za uwagę.

Radny **Michał Czepek** powiedział: „Pani przewodnicząca, panie marszałku, szanowni państwo. Chciałbym poprosić szanownego radnego Wojciecha Jaranowskiego do pracy w Komisji Skarg, Wniosków i Petycji. Tam są przedstawiciele wszystkich klubów sejmiku i wypracowujemy stanowisko komisji. Ta uchwała była podjęta jednomyślnie. I trudno, żebyśmy teraz debatowali nad każdą uchwałą komisji, skoro to można robić na posiedzeniach komisji”.

Radny **Stanisław Pawlak** powiedział: „Nie doczytuję się tu żadnego artykułu medialnego, prasowego w tym uzasadnieniu. Myśmy to analizowali w czasie posiedzenie komisji, o czym wcześniej powiedział kolega radny Michał Czepek. Ale też trzeba uświadomić nam wszystkim radnym, co często mówi pan radny Marek Hildebrandt, że jeśli wydajemy pieniądze, to musimy mieć wpływ na to, jak one są rozliczane i wykorzystane. I nie można chyba nadal tolerować, a to trwa od lat od kiedy ja pracuję w sejmiku, że wyliczenie matematyczne jest dla nas oczywiście chyba nie do przyjęcia ale jest ono stosowane, bo zanim stoi prawo – koszty minus wpływy z biletów równa się dotacja. A jaki my mamy wpływ zarówno w Polregio czy w innych firmach, na kształtowanie się kosztów, czy my bierzemy udział w jakichś opiniach dotyczących planów finansowych tych instytucji? Mało tego, daliśmy nieodpłatnie majątek. Komisja Rewizyjna to rozliczała około czterech miesięcy temu.

Ten majątek jest eksploatowany. My z tego tytułu nie otrzymujemy żadnych środków finansowych. Już piszemy, że trzeba będzie kupować nowy majątek. I oczywiście, tyle i ile sobie firma złoży przewozowa, na naszym majątku, zapotrzebowania finansowego, to tyle pan marszałek a w konsekwencji sejmik ma uchwałać. Szanowni państwo radni, troszkę się otrząśnijmy i obudźmy, bo przecież pan marszałek bardzo słusznie postąpił, że na ten rok 2021, zmniejszył jak gdyby kwotę finansowania, ale przecież nie chciał ani nie proponował ograniczenia połączeń, tylko obniżkę kosztów. Wszędzie, w każdej firmie tak to się dzieje i tak powinno się dziać u naszych przewoźników. Powinien być dialog a nie dyktat. Jak na razie wykorzystując przepisy prawa, to przewoźnicy stosują wobec wszystkich samorządów nie tylko naszego w innych województwach. To jest dyktat – a na to nie powinniśmy się chyba godzić. Przecież to są nasze pieniądze. Ponad 100 mln zł wydatkujemy rocznie na różne przewozy i dopłaty do różnych biletów – także autobusowych. Dlatego tutaj jest bardzo dobrze napisane w tym fragmencie, że Polregio czy inny przewoźnik musi także wiedzieć o tym, że na naszym majątku nie powinien przewoźnik prowadzić swojej firmy i dorabiać się na nim, żeby brać z budżetu województwa tak wysoką dotację. Stąd pani przewodnicząca, komisja była przekonana, że projekt uchwały jest bardzo dobrze przygotowany w oparciu o informacje, które otrzymaliśmy od pracowników pana marszałka, w tym także od pana sekretarza województwa i dlatego przegłosowaliśmy projekt uchwały na dzisiejsze posiedzenie sejmiku. Stąd także proszę o przyjęcie tego projektu”.

Wiceprzewodniczący sejmiku **Wojciech Jaranowski** ad vocem powiedział: „Pani przewodnicząca muszę zacytować jednak kilka zdań, w uzasadnieniu czytamy: *Prezes Polregio daje do zrozumienia, że to Marszałek Województwa Kujawsko-Pomorskiego jest winny niskich pensji i braku podwyżek dla pracowników przedsiębiorstwa. W podobnym duchu wypowiadają się też związkowcy, którzy są o krok od oskarżenia Samorządu Województwa o możliwe przyszłe zwolnienia pracowników. Trudno to ocenić inaczej jak manipulację. Polregio sama wpędziła się w kłopoty i to władze tej państwowej spółki muszą szukać najlepszych rozwiązań* – dziwi mnie ten ton, bo przecież Województwo Kujawsko-Pomorskie jest udziałowcem tej spółki. A dalej czytamy: *Nie jest rzeczą samorządu dbanie o kondycję podmiotu gospodarczego*, itd. Więc ten ton jest tu troszeczkę za mocny w tym uzasadnieniu. Jest to takie uderzenie w spółkę, z którą się współpracuje i w której się jest udziałowcem. Moim zdaniem taki tekst nie powinien się znaleźć w uzasadnieniu”.

Radny **Michał Czepek** ad vocem powiedział: „Pani przewodnicząca, mam pytanie do służb pana marszałka, bo nie wiedziałem, że jesteśmy udziałowcem Polregio. Mam pytanie jakie mamy udziały i czy mamy kogoś w zarządzie tejże spółki? Czy mamy wpływ na koszty jej funkcjonowania?”

Marszałek **Piotr Całbecki** powiedział: „Jeśli chodzi o ostatnie pytanie co do udziałów, to poproszę o to pana dyrektora Tomasza Moraczewskiego. Powiem szczerze, dawno ta

kwestia nie była przedmiotem naszego zainteresowania, odkąd wszyscy jako strona samorządowa straciliśmy jakąkolwiek kontrolę i wpływ na spółkę. Mamy tam oczywiście swojego przedstawiciela w radzie nadzorczej, ale poproszę o odpowiedź pana Tomasza Moraczewskiego. Chciałbym ustosunkować się do tych wątpliwości, które zasiał pan radny Wojciech Jaranowski. Ja nie jestem autorem i nie poczytuję się w żaden sposób komentować treści uchwały ani tego uzasadnienia. Chociaż muszę przypomnieć w tym momencie, nie dziwię się, że w tym uzasadnieniu znajdują się takie sformułowania. Przypomnę panu radnemu Wojciechowi Jaranowskiemu, że wypowiedzi publiczne prezesa Polregio, który nie przebierał naprawdę w słowach, oskarżał jeszcze w zeszłym roku Samorząd Województwa o to, że jesteśmy samorządem, który niszczy transport kolejowy na terenie naszego regionu, że jesteśmy tymi, którzy przyczyniają się do jego zapaści i że robimy to świadomie. Żeby tylko jeszcze raz wszystkim przypomnieć, jaką przyjęliśmy strategię współpracy z tą spółką. Przypomnę, że w stosunku do roku 2020 kontrakt z tą spółką zwiększyliśmy o 10 mln zł. Zagwarantowaliśmy 22 mln zł przychodów z biletów, tzn. jeśli przewoźnik nie uzyska tych zakładanych wskaźników, to my pokryjemy różnicę. Do tego się zobowiązujemy. Więc kontrakt z Polregio opiewa na 74 mln zł i przypomnę, że zwiększyliśmy go w stosunku do roku ubiegłego o przeszło 10 mln zł. A otrzymaliśmy o 30 proc. mniejszą opłatę eksploatacyjną. Proszę państwa, nie trzeba być naiwnym, nie możemy być naiwni i nie widzieć tych faktów, bo przecież my gospodarujemy środkami publicznymi. Więc roszczenia, oczekiwania Polregio, które były przez poprzednie lata, nawet jeśli były zasadne i słuszne, że nie były dofinansowane w tych kontraktach, to zostały zaspokojone. Dlaczego otrzymaliśmy o 30 czy nawet więcej procent opłatę eksploatacyjną. Coś się nie zgadza w tych liczbach. I sądzę, że odpowiedź jest jeszcze taka, że jak widzę ulotkę wydrukowaną przez Polregio, prawdopodobnie z naszych pieniędzy, gdzie czytamy, że Polregio walczy o przywrócenie połączeń kolejowych w regionie. Jest tu logo Polregio i taki tekst, który przytoczę: wykonawca naszej usługi oskarża nas, że kujawsko-pomorski urząd marszałkowski wyciął ileś połączeń kolejowych, że walczymy wspólnie o ich przywrócenie. Przygotowana jest specjalna ankieta, przy zakupie biletów do wypełniania przez podróżnych. Czy to nie można uznać za działania wrogie przeciwko samorządowi, który jest współwłaścicielem spółki, a jednocześnie jedynym na tym terenie podmiotem, który zamawia usługę, to przepraszam bardzo chyba komuś się pomyliły epoki. Żyjemy w 2021 roku i mamy nadzieję, że konsekwentnie będziemy wymagać od naszych usługodawców odpowiedniego traktowania”.

Sekretarz Województwa **Marek Smoczyk** powiedział: „W tej chwili mamy niecałe 3 proc., tj. 2,9 proc. udziałów w spółce Polregio. Nie mamy ani w zarządzie ani w radzie nadzorczej swojego przedstawiciela. Jest jeden przedstawiciel wszystkich województw w radzie nadzorczej”.

Wiceprzewodniczący sejmiku **Wojciech Jaranowski** ad vocem powiedział: „Oczywiście problem przewozów kolejowych omawialiśmy na ostatniej sesji dosyć szeroko. Nie będę do tego wracał. Ale tak, jak powiedziałem na początku są tu pewne sformułowania – oczywiście pan marszałek tu zacytował słowa z ulotki, ale uchwała i uzasadnienie, to nie jest ulotka, to nie jest artykuł. Pewne sformułowania nie powinny się tam znaleźć, bo takie uzasadnienie i uchwała będzie publikowana w Biuletynie Informacji Publicznej Województwa Kujawsko-Pomorskiego i nie przystoi nam używać takich sformułowań w uzasadnieniu do uchwały”.

Przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** podziękowała panu radnemu za uwagi.

Radny **Jacek Gajewski** powiedział: „Pani przewodnicząca, panie marszałku, chciałbym się zwrócić z zapytaniem do kolegi radnego Wojciecha Jaranowskiego czy zna treść pisma, jakie do premiera Mateusza Morawieckiego skierowało Stowarzyszenie Metropolia Bydgoska, bo w tym piśmie są właśnie zacytowane słowa prezesa Martyniuka. Nie widzę nic niestosownego w tym jak jest uzasadniony wniosek. Zachęcałbym pana, aby się pan zapoznał z treścią tego pisma, bo my jako komisja też mieliśmy wątpliwości czy w ogóle to pismo ma charakter skargi a nie donosu bardziej”.

Radny **Stanisław Pawlak** powiedział: „Chciałbym zapytać pana radnego Wojciecha Jaranowskiego, czy opowiadamy się za prawdą, czy też mamy w swoich dokumentach sejmikowych zawierać zapisy, które nie odnoszą się do stanu faktycznego. Właśnie o to chodzi, że uchwała będzie ogłoszona, wobec powyższego wszyscy, w tym korzystający z naszego transportu, bo to jest nasz transport, będą mogli się zapoznać z treścią stanowiska sejmiku w sprawach, które stały się tak głośne od 3-4 miesięcy, jak żadnego roku. Nie wiadomo też dlaczego. Może sobie też inni na to pytanie odpowiedzą”.

Wiceprzewodniczący sejmiku **Wojciech Jaranowski** ad vocem powiedział: „Nie dotarła do mnie treść skargi Stowarzyszenia Metropolia Bydgoska, ale jeżeli komisja wstawiła do uzasadnienia takie sformułowania, to może należałoby zacytować część tego pisma, żeby było wiadomo o co chodzi, bo tak to jest tu przekaz tylko jednostronny, że Polregio jest *be* a marszałek jest *cacy* – i tyle”.

Przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** powiedziała, że te potoczmy, których użył pan radny też nie licują z powagą sesji sejmiku.

Radny **Stanisław Pawlak** powiedział: „Mam pytanie do pana radnego Wojciecha Jaranowskiego, czy pan marszałek jest *be* czy może sejmik jest *be*? Bo przecież pieniądze na przewozy regionalne uchwała sejmik. Dlaczego *bijemy* w pana marszałka skoro wykonuje uchwały sejmiku? I dlatego dzisiaj, gdy podejmiemy tę uchwałę, to też to będzie uchwała, którą będzie realizował pan marszałek z nadania sejmikowego”.

Przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji **Rafał Sobolewski** powiedział: „Pani przewodnicząca, szanowni państwo. Chciałbym tylko zadeklarować jako prowadzący

pracę komisji, że jeżeli ktokolwiek z radnych będzie chciał uzyskać materiały pomocnicze i dokumenty szczegółowe dotyczące rozpatrywanych skarg, to oczywiście jest to możliwe. Proszę tylko zgłaszać taką chęć, a będziemy te dokumenty udostępniać przed posiedzeniem sejmiku. Po to, aby każdy z nas miał pełen obraz przed sobą na temat tego, o czym rozmawiamy”.

Przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** podziękowała panu przewodniczącemu za tę deklarację, bo wtedy ta dyskusja też może byłaby krótsza.

Radny **Michał Czepek** powiedział: „Pani przewodnicząca, przed podjęciem decyzji o przyjęciu lub nie tej uchwały, chciałbym tylko podzielić się moim głosem, że sama organizacji transportu w województwie dla mnie, jako samorządowca pochodzącego z gminy, bo z gminą byłem związany przez 12 lat pracując w radzie miejskiej, to dziwna konstrukcja, bo w gminie za ustalenie komunikacji miejskiej zarówno autobusowej jak i tramwajowej odpowiada gmina. Gmina sprzedaje bilety i wyłania operatorów. Wszelkie dochody ze sprzedaży biletów, promocja komunikacji miejskiej leżą po stronie gminy. I szkoda, że tak jest w województwie. Może w przyszłości uda się tak zrobić, że to samorząd województwa będzie sprzedawał bilety na wszelkie przejazdy i prowadziło promocję, może łatwiej wtedy byłoby kontrolować koszty, które nie dotyczą bezpośrednio samych przewozów”.

Więcej pytań ani uwag nie zgłoszono.

Przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** powiedziała, że to jest głos, ale dotyczy przyszłości. Następnie przewodnicząca sejmiku przystąpiła do głosowania uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi – projekt Komisji Skarg, Wniosków i Petycji – druk nr 4/21; wynik głosowania: 18 głosów za, 2 przeciw; 5 wstrzymujących; sejmik podjął uchwałę. Radna Aneta Jędrzejewska zgłosiła problemy techniczne przy głosowaniu. Zgłosiła swój głos za.

Przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** przystąpiła do realizacji kolejnego punktu porządku obrad, który przewidywał rozpatrzenie i podjęcie stanowiska w sprawie ustanowienia roku 2021 w województwie kujawsko-pomorskim Rokiem Bronisława Malinowskiego – projekt Komisji Sportu i Turystyki (zał. nr 26). Przewodnicząca sejmiku odczytała projekt stanowiska.

Przystąpiono do zgłaszania pytań i uwag.

Przewodniczący Komisji Sportu i Turystyki **Jacek Gajewski** powiedział: „Pani przewodnicząca, panie marszałku, szanowni państwo radni. Chciałbym w tym miejscu podziękować panu radnemu Michałowi Czepkowi za podjęcie tej inicjatywy, jak również wszystkim członkom komisji za to, że dzisiaj rozpatrujemy to stanowisko. Mamy już jednego patrona roku 2021, którym jest doktor Wanda Błęńska i też będzie patronem roku 2021 Bronisław Malinowski. Mam nadzieję, że w tym roku ze względu na patronat Bronisława Malinowskiego będzie się działo wiele różnych ciekawych rzeczy w obszarze sportu. Uważa, że warto takie osoby przypominać, zwłaszcza obecnie, kiedy brakuje nam autorytetów i

wzorców do naśladowania warto tę wybitną postać, wspaniałego sportowca upamiętnić i przypomnieć młodzieży jego osiągnięcia. Dziękuję pani przewodniczącej i panu marszałkowi za życzliwe spojrzenie na tę inicjatywę, która wyszła z Komisji Sportu i Turystyki”.

Radny **Jacek Chmarzyński** powiedział: „Pani przewodnicząca, panie marszałku, szanowni państwo. To oczywiście bardzo dobrze, że w tak trudnym okresie pandemii, a więc kryzysu zdrowotnego obieramy, jak myślę, jednogłośnie na patrona naszego województwa olimpijczyka, który ma nas niewątpliwie zachęcać, aby każdy z nas próbował zdobywać Olimp możliwości fizycznej, w miarę oczywiście swoich możliwości, ale przede wszystkim dla zachowania dobra bezwzględnego, jakim jest przecież własne zdrowie. Oby patronował nie tylko w tym trudnym 2021 roku, ale aby został z nami na dłużej, jako też przykład, że również z małej miejscowości można wejść na Olimp poprzez sport. Aktywność fizyczna jest czymś bardzo ważnym i ciągle, ciągle wymaga niekwestionowanych liderów”.

Więcej pytań ani uwag nie zgłoszono.

Przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** zarządziła głosowanie stanowiska w sprawie ustanowienia roku 2021 w województwie kujawsko-pomorskim Rokiem Bronisława Malinowskiego – projekt Komisji Sportu i Turystyki; wynik głosowania: 24 głosy za, 0 przeciw; 0 wstrzymujących; sejmik podjął stanowisko.

W punkcie dotyczącym informacji o zgłoszonych interpelacjach i zapytaniach (zał. nr 27) pytań ani uwag nie zgłoszono.

W punkcie dotyczącym interpelacji i zapytań radnych głos zabrali.

Radny **Jacek Chmarzyński** powiedział, że chciałby zaprezentować pozycję książkową, jego zdaniem bardzo ważną, o intrygującym tytule „*Po województwie. Społeczny ogląd reformy administracyjnej z 1999*” dr. Dawida Krysińskiego z Uniwersytetu Wrocławskiego. Jest to społeczny pogląd na reformę administracyjną, która się dokonała w 1999 r. Można tutaj znaleźć wiele cennych uwag i wiele znaków zapytania. Uważa, że warto ją przeczytać. Tym bardziej, że dużo się dzieje na pograniczu samorządu i rządu na granicy tak ważnej, która powinna być granicą półprzepuszczalną, dlatego poleca tę pozycję, bo można wiele z tego wyczytać i wiele wywnioskować. Najważniejsza kwestia to finansowanie i budżet własny samorządu województwa. To jest oczywiście kula u nogi, że jest ten budżet tak mały, żeby inicjować rozwój naszego województwa na miarę naszych oczekiwań. To jest dostrzegany problem, bardzo ważny i to jest problem numer jeden. Uważa, że trzeba będzie się z tym zmierzyć. Wiele razy była dyskusja na forum naszego sejmiku co zrobić, aby pozyskać właściwe fundusze, żeby móc we właściwy sposób organizować nasze życie w województwie.

Radny **Konstanty Dombrowicz** powiedział, że zabiera głos odnośnie wypowiedzi pana marszałka o gospodarowaniu środkami publicznymi, bo taka jest przecież prawda i jest nawiązanie do mojej interpelacji, na którą otrzymałem odpowiedź, a rzecz dotyczy w dalszym

ciągu pulmonologii. Z dzisiejszej wypowiedzi pana marszałka wynika to, że jest nie do końca poinformowany i wprowadzany w błąd, bo jest pewien rozdźwięk między tym, co pan marszałek zechciał dziś powiedzieć, a tym co widział w telewizji w kontekście pani dyrektor Centrum Pulmonologii. Po pierwsze, nie ma żadnych przeciwników inwestycji, która jest planowana. Wszyscy są za i to z pełnym sercem, ale jest kwestia lokalizacji pewnego elementu tejże inwestycji. Poprzednio apelował do pana marszałka, żeby osobiście się wybrał i zobaczył jak to wygląda. Warto byłoby jak ta pandemia i śnieżyce ustąpią wybrać się tam i zobaczyć na własne oczy. Jeszcze raz podkreślił, że pan marszałek jest w wprowadzany w błąd. Tam nie ma przeciwników inwestycji, ale ludzie chcą tam dalej mieszkać. Występujący w telewizji w imieniu pani dyrektor twierdził, że kwestia oddania tego budynku to kwestia zagospodarowania tych mieszkań, że sprawa jest otwarta, więc naprawdę temu tematowi warto się przyjrzeć. Uważa, że to, że ktoś wisi na banerze, to nic nie oznacza. Te kilkanaście osób wcale sobie nie rości własności czy możliwości mieszkania, bo ten obiekt jest własnością województwa, a pośrednio własnością Centrum Pulmonologii i nie roszczą sobie pretensji, ale chcą rozmowy i wyjaśnienia, że to jest rzecz do załagodzenia i to nie musi się odbywać publicznie. Takie jest jego zdanie i taki apel do pana marszałka, żeby osobiście jednak przyjrzał się sprawie a nie polegał na osobach, które chyba go trochę wprowadzają w błąd. Takie ma przynajmniej wrażenie.

Wicemarszałek **Zbigniew Ostrowski** powiedział, że nie ma możliwości wprowadzania w błąd pana marszałka, bo tą sprawą interesował się sam osobiście. Był na miejscu w Smukale. Rozmawiał z kierownictwem szpitala. Spotkał się z zainteresowanymi osobami. Gościł też ich w Toruniu i rozmawiano na temat tego problemu. A problem pojawił się z tego powodu, że ktoś wprowadził te osoby w błąd informując ich o tym, że zostaną z stamtąd wysiedleni, wyeksmitowani i trudno powiedzieć w jakiej formie to do nich dotarło. Poinformował, że jeżeli chodzi o inwestycje w Smukale, to prowadzi to szpital, jest ona dopiero na etapie ogłoszenia postępowania przetargowego na wykonanie dokumentacji. To w gruncie rzeczy zdecyduje, jak będzie wyglądał ostateczny kształt tej inwestycji. W różnych koncepcjach, które się pojawiły co do rozbudowy tego miejsca i jego zmodernizowania. Pojawiła się wizja, że ten obiekt byłby potrzebny do rozbudowy i postawienia tam domu seniora. Natomiast, co jest istotne, nikt tutaj nie mówił, a szkoda o stanie budynków, w których mieszkają te osoby, bo to nie jest budynek mieszkalny. Tutaj pan radny Wojciech Jaranowski użył sformułowania tzw. hotel robotniczy czy hotel szpitalny. Tak to jest hotel robotniczy, a z tego wynika to, że tam właściwie trudno mówić o mieszkaniu. Nie ma tam pomieszczeń kuchennych. To jest budynek, który w takim stanie nie nadaje się do urządzenia tam klasycznych mieszkań. Zapewnił, że sprawę zarząd ma zbadaną, że wiadomo o co w niej chodzi. A przede wszystkim nie tracimy dialogu poprzez warunki, które narzucili protestujący, a przede wszystkim wierzymy kierownictwu szpitala, który w tej



sprawie wykazuje wiele cierpliwości i wrażliwości. A więc ta sprawa od strony zarządu jest pod „kontrolą”.

Radny **Michał Czepek** odniósł się do obwodnicy Radzyna Chełmińskiego. Zapytał, czy samorząd województwa przystąpił już do opracowania studium ekonomiczno-środowiskowego? Jest to inwestycja zgłoszona do Strategii i przyjęta. Była już o tym wielokrotnie mowa i ten dokument jest takim pierwszym krokiem do tego, żeby tę inwestycję samorząd województwa rozpoczął. Przypomniał, że obwodnica o długości 2,2 km jest na terenach będących w 90 proc. własnością Miasta i Gminy Radzyń Chełmiński wraz z opracowanym planem miejscowym, pozostał wykup jednej małej działki. Przygotowanie tej inwestycji cały czas trwa.

Radny **Stanisław Pawlak** przypomniał, że w ubiegłym roku było uzgodnienie, że na każdą sesję będzie informacja w sprawach postępu prac nad drogach wojewódzkich. Nie otrzymał informacji. Dobrze byłoby, aby służby pana marszałka przygotowały informację o drogach, co się na nich dzieje, bo jest zima, ale ani się obejrzeć, a następnej sesji już będzie wiosna i wtedy będzie już zwłoka jednego kwartału. A tak szczególnie to chciałby poprosić o to, aby pan marszałek zajął stanowisko w sprawie drogi wojewódzkiej nr 265, bo w czerwcu miną cztery lata od daty jej zamknięcia i rozkopania całkowitego. Dodał, że dość często przejeżdża tą drogą i nie widzi ani służb ani odbiorów, żeby tę drogę przywrócić do eksploatacji, mimo wyłączenia: Brześć Kujawski, Kowal, przejazd kolejowy, słupy energetyczne. Gdy dzwoni po informację, to otrzymuje odpowiedź, że jest to przygotowywane, że będzie przetarg, itd. Czy nie stać samorządu, aby na jednej drodze, gdzie włożono ponad 70 mln zł, doprowadzić do jej skutecznego zakończenia i puszczenia ruchu. A jak słyszał, to ruch w ogóle nie będzie puszczonej oficjalnie, kto będzie wjeżdżał to sobie wjedzie, ale tranzytowego ruchu między Brześciem a Kowalem ma nie być? Bo gdy będzie się przejazd kolejowy przebudowywać, tak tłumaczą się decydenci w tej sprawie, to znowu trzeba byłoby zamykać drogę. Nie wie, czy gdzieś w województwie jest odcinek drogi, gdzie cztery lata się kończą i droga jest wyłączona całkowicie z ruchu. To nie jest tak, jak były inne odcinki budowane, że można była jeździć jednym pasem, tutaj w ogóle nie można jeździć tą drogą i nie powinno się nią jeździć. Widzi, że niektórzy kierowcy znający ten teren jeżdżą, mimo że nie jest to jeszcze dokładnie wykonane. A w razie jakiejś katastrofy, to kto będzie odpowiadał jako organizator ruchu na tej drodze. Powiedział, aby pan marszałek wpłynął na swoje służby, aby zakończyć wreszcie ten odcinek drogi w jakimś terminie. Stąd prośba, żeby powiadomić o tym, kiedy przewiduje się ostateczne zakończenie i rozliczenie tego odcinka? Miało być w grudniu, a grudzień minął. Były odbiory – 60 uwag zgłoszonych przez Brześć i Włocławek – łącznie 120 uwag. Traci już orientację co do tej drogi. A naprawdę jest to tragiczna sytuacja. Trzeba to zakończyć i udrożnić ruch, a przecież przez cztery lata, to już były duże poniesione koszty społeczne, gospodarcze, itp.

Marszałek **Piotr Całbecki** powiedział, że ma wykaz dot. dróg, przeprosił, że informacja jeszcze nie dotarła, ale ją przekaże. Poprosił pana dyrektora Mirosława Graczyka i pana wicemarszałka o dotrzymywanie zobowiązań. Odnośnie drogi wojewódzkiej nr 265 powiedział, że jest w realizacji. Dodał, że za chwilę poprosi o wyjaśnienia, co do szczegółów pana marszałka Zbigniewa Sosnowskiego. W tabeli jest rozpisane, że w przypadku tego głównego podstawowego odcinka, to 90 proc. zaawansowania rzeczowego, a w przypadku ścieżki rowerowej 95 proc. Przy czym nie są dokończone te dwie inwestycje w jednym ciągu drogowym, ale zaraz się dowiemy, kiedy będą. Nie ma usprawiedliwienia, choć pogoda jest jaka jest. Nie ma drogi i chciałoby się, żeby rzeczywiście ta droga przestała wszystkich zajmować. Dodał, że w tej chwili, kiedy dokonane zostało podsumowanie realizowanych jeszcze wciąż inwestycji będących w toku oraz tych, dla których trwa postępowanie przetargowe, to w Zarządzie Dróg Wojewódzkich w tej chwili są w „obróbce” zadania o wartości 722 mln zł. To jest łączna wartość wszystkich inwestycji, które są w tej chwili realizowane, już nieprzygotowywane, bo tych jest znacznie więcej, ale w trakcie realizacji. Łączna długość tych dróg to 162 km. Są inwestycje, gdzie zaawansowanie jest na 100 proc. np. droga wojewódzka nr 240, ale są takie gdzie jest 70 proc. czy 40 proc. Ale jest już to uporządkowane. Dodał, że wszyscy wiedzą, jak to wyglądało i w ich okolicznościach było to rok temu. Teraz jedynie trzeba w trybie nadzoru inwestycji pilność terminu ich realizacji. Co do przyszłości m.in. obwodnicy Radzyna Chełmińskiego czy innych inwestycji, to powiedział, że dziś nie będzie udzielał odpowiedzi. Oczywiście Radzyń musi być uruchomiony jak najszybciej i będzie proponowany do realizacji w nowej perspektywie finansowej tak jak wiele innych, np. Golub-Dobrzyń. Zarząd jest na etapie decyzyjnym jeśli chodzi o obwodnice. Jest ich kilkanaście w skali całego województwa, które będą proponowane do realizacji. Może nie w pełnym wymiarze i nie wszystkie w pełnej długości, z różnych względów, bo nie na wszystko będzie nas stać, ale również ze względów technicznych uwarunkowań. Poprosił o podawanie konkretnych dat zakończenia inwestycji i żeby się tego potem trzymać.

Wicemarszałek **Zbigniew Sosnowski** powiedział: „Pani przewodnicząca, panie marszałku, panie i panowie radni. Udzielam odpowiedzi na temat drogi wojewódzkiej nr 265. W dniu dzisiejszym zostały ogłoszone postępowanie przetargowe na wykonanie zadań w zakresie tych inwestycji, które zostały wyłączone z tej drogi. Mam na myśli Brześć Kujawski, Kowal i przejazd. Zgodnie z ogłoszonym przetargiem daliśmy na wykonanie tych trzech zadań osiem miesięcy. Oczywiście już w tym postępowaniu przetargowym zachęcamy firmy do tego, żeby maksymalnie skróciły czas wykonania tych zadań i za to będą dodatkowe punkty. Ponadto przypomnę już tylko, bo o tym mówiłem na poprzedniej sesji, że jeśli chodzi o energetykę, to przetargi już zostały wykonane i zadanie ma być zrealizowane. Część zadania do końca marca, a całość do maja tego roku. Panie radny Stanisławie, ja wiem to zadanie jest realizowane bardzo długo, ale tu samo pytanie nie wszystko załatwi. Otóż,

problem nie leży tylko po naszej stronie, ale także po stronie firmy Eurovia. Przypomnę państwu, że to nasze starania sprawiły, że ostatecznie Eurovia nie zeszła z placu budowy. Ja wiem, że państwo nie chcecie przyjmować tego do wiadomości, ale takie są fakty, bo gdyby firma Eurovia zeszła z budowy w 2020 r. to zadanie to zakończylibyśmy co najmniej rok później. Rzeczywiście firma została zobligowana do złożenia dokumentów do końca stycznia 2021 r. Ona zasadniczo te dokumenty złożyła, ale niestety niekompletne i my jako ten, kto oczekuje na realizację zadania, nie mamy na to wpływu. Zobligowaliśmy firmę do uzupełnienia tych dokumentów. A trzeba uczciwie powiedzieć, że rzeczywiście powinien teraz trwać okres odbioru, ale myślę, że zgodzicie się państwo ze mną, że ta aura, która panuje na dworze sprawia, że odbiorów niestety przez cały styczeń i wszystko na to wskazuje, że co najmniej przez cały luty, nie da się zrobić, bo są takie a nie inne warunki atmosferyczne. Konkludując, aby nie wydłużać tej dyskusji, chcę powiedzieć, że zgodnie z naszymi oczekiwaniami, rok 2021 to powinien być ten czas, kiedy droga w całości zostanie wykonana i otwarta dla ruchu zewnętrznego. Prawdą jest, że ten ruch dzisiaj jest ograniczony, ale nie ma sensu dzisiaj ją otwierać, by za miesiąc zamykać z powrotem ten ruch ze względu na wykonywanie tych trzech odcinków, o których mówiłem. Uzupełniając wypowiedź pana marszałka dotyczącą Radzyna Chelmińskiego, to STES-iu nie ma, ale jesteśmy umówieni na spotkanie w piątek z samorządowcami z tego rejonu. I będziemy rozmawiać nie tylko o obwodnicy, ale także o drogach biegnących po terenie powiatu grudziądzkiego.

Radny **Stanisław Pawlak** ad vocem powiedział, że jeśli mowa o zejściu z placu budowy, to powinno było nastąpić trzy lata temu. Niektórzy do historii nie chcą wracać, ale tak powinno być. Ktoś się zgodził na rozkopanie całego odcinka w sytuacji, gdy nie był wykonany pierwszy etap. A co do odbiorów powiedział, że rozumie to, że np. dzisiaj, wczoraj przedwczoraj był mróz, ale były dni piękne i można było to wykonywać. Akurat dzisiaj to się z tym zgadza. A odbiory to już były w grudniu, ma nawet niektóre protokoły z gmin. Ale 60 uwag? To co robił tam inspektor nadzoru w imieniu właściciela, że dopuścił do tego, żeby na odcinku jednej gminy było 60 uwag? To jest skandaliczna sytuacja. Dodał, że wie o tym, że firmę Eurovia jak gdyby łagodniej potraktował zarząd województwa, ale nie na tyle, by nic nie robił i nawet dokumentów nie przedłożyła. To się po prostu w głowie nie mieści, ale jest jak jest.

Wicemarszałek **Zbigniew Sosnowski** powiedział, że rzeczywiście ta droga powinna być wykonana wcześniej, ale wszyscy wiedzą z jakich powodów tak się nie stało. Jeśli chodzi o odbiory to one rzeczywiście się odbywały, ale zostały niestety przerwane. Gdy mowa jest o budowie dróg, to nie tylko chodzi o budowę, która widoczna jest gołym okiem, ale też chodzi o roboty zakryte. Do tego jest potrzebna niestety trochę inna pogoda. A posługuje się stwierdzeniami, które uzyskał od dyrektora ZDW. Dodał, że ma odwagę

powiedzieć, że specjalistą technicznym nie jest, ale skoro pan dyrektor ZDW mówi, że teraz tego zrobić nie można, to musi mu wierzyć, bo wie, że on jest fachowcem w tej sprawie. Podkreślił, że trzeba być dobrej myśli i ma nadzieję, że ten rok będzie ten decydujący i wreszcie wszyscy będą mogli tą drogą przejechać. Przypomniał, że sejmik swoją decyzją przeznaczył na przebudowę, modernizację i naprawę dróg 30 mln zł. I już wstępnie jest rozplanowane jak te pieniądze będą rozdysponowane, które odcinki dróg będą realizowane. Tak, jak pan marszałek mówił, do następnej sesji taką informację państwo radni otrzymają.

Więcej interpelacji i zapytań nie przedstawiono.

W punkcie wolne głosy i wnioski nikt nie zabrał głosu.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad, przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska**, dziękując radnym za obecność, zakończyła obrady XXIX sesji Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego VI kadencji.

Do protokołu dołączono:

- listy wydruków głosowań

Protokół sporządziła:

Maryla Majtczak